Nr. 32 (3972) Warszawa, NIEDZIELA 2 Lutego 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

SPÓŁDZIELCZOŚĆ SPOŻYWCÓW A RUCH SOCJALISTYCZNY

Dowodzić tego, że spółdzielczością winien interesować się ruch robotniczy i socjalistyczny — zdawałoby się wywalać otwarte drzwi. Jednak praktyka wykazuje, że od teorji do życia jest bardzo daleko.

Wprawdzie związki zaw. z Komisją Centralną na czele postanowiły na swym ostatnim zjeździe — prowadzenie akcji na rzecz spółdzielni spożywców. Również na jednym ze zjazdów T. U. R.-a zapadły uchwały w tym duchu. Jednak z obserwacji życiowej widzimy, że uchwały te naogół mało weszły w życie. Naturalnie są miejscowości, jak np. Częstochowa, Zagł.-Dąbrowskie, Śląsk—o szerszem nietylko zrozumieniu, lecz i przystosowaniu ich, naogół jednak współpracy między ruchem spółdzielczym a robotniczym jest mało.

Spółdzielczość odgrywa w życiu mas robotniczych poważną rolę, a może ją jeszcze znacznie rozszerzyć i pogłębić. Uznali to dawno socjaliści w Niemczech, Austrji, Szwecji i in. Powoli świadomość tej prawdy przenika i u nas w Polsce, jednak nie tak mocno, jak tego sprawa wymaga.

Spółdzielnie spoż. oddają usługi proletarjatowi zarówno w sensie gospodarczym, jak i ideowo-wychowawczym. W dziedzinie gospodarczej oddziaływują na zniżkę cen, ofiarowując ponadto lepszy i solidniejszy towar. Ceny w spółdzielniach w Polsce są niższe od handlu prywatnego przeciętnie o 10%. Wiele spółdzielni ponadto daje rok rocznie poważne zwroty od zakupów, co również pośrednio powoduje obniżenie ceny towarów.

Po za gospodarczemi momentami ważne jest znaczenie wychowawcze. Robotnicy w swych spółdzielniach uczą się zasad rozumnej gospodarki. W Polsce jak również i zagranicą kooperacja daje do samorządu tęgie jednostki administracyjne i gospodarcze.

Jeżeli jeszcze podkreślić, że w momentach strajków, spółdzielczość przychodzi z pomocą walczącym robotnikom (jak to np. widzieliśmy przy bojkocie f. Fuks w Warszawie), to stwierdzić musimy, że ruch spółdzielczy jest ściśle związany z interesami klasy robotniczej.

Jak to już powiedzieliśmy w ogólnym układzie spółdzielczości w Polsce grupa proletarjatu miejskiego wykazuje zbyt małe zainteresowanie. Ogólnie do sp. spożywców należało w 1928 r. —231.000 członków (rodzin) z warstw proletarjackich. **Obliczając z rodzinami, stanowi to 800.000 osób, t. p. 25% rzeszy robotniczej w Polsce. Natomiast 75% proletarjatu polskiego idzie luzem w jarzmie kapitału — sklepikarskiego w Polsce.**

***

Obecnie niejako w wyniku tego małego zainteresowania się spółdzielczością przez masy robotnicze, znaleźliśmy się w dość trudnej sytuacji taktycznej. Centralą spółdzielni spożywców — Związkiem „Społem" zawładnęły na ostatnim Zjeździe Nadzwyczajnym sfery drobnomieszczańskie i reakcyjne. Nie wiele można się spodziewać konkretnej pomocy przy takim układzie, odwrotnie — oczekuje nas cały szereg posunięć, które pod pokrywką „niezależności ruchu spółdzielczego", będą zmierzały do odsunięcia wpływów socjalistów od spółdzielczości spożywców.

Chcąc przeciwdziałać tej reakcyjnej robocie klasa robotnicza i ruch socjalistyczny podjęły inicjatywę żywszego zainteresowania w całym kraju warstw proletarjackich ruchem spółdzielczym. Zapoczątkował tę akcję utworzony w Warszawie Centralny Komitet Propagandy Spółdzielczości Rob.-Włościańskiej. Jako odzew na terenie Warszawy i okolic powstał stołeczny Komitet propagandy. Podjęto prace dla obudzenia zainteresowania spółdzielczością szerokich sfer kobiet pracujących, robotników fabrycznych, młodzieży i t. d.

Akcja ta, mająca na celu dobrobyt klas pracujących, musi znaleźć szerszy odzew. **Szczególnie teraz, gdy Polska weszła w okres ciężkiego przesilenia gospodarczego, organizowanie się gospodarcze warstw pracujących dla polepszenia bytu jest nakazem chwili.**

Chcąc jednak zorganizować się, **trzeba zbudzić drzemiące uświadomienie spółdzielcze w tych 75% proletarjatu polskiego,** siedzącego w kieszeni kapitalisty-sklepikarza i oddającego mu ciężko zapracowaną krwawicę. W tym celu muszą poszczególne koła zawodowe, młodzież, kobiety pracujące organizować specjalne zebrania, wiece, odczyty; prelegentów będzie dawał wymieniony Komitet Stołeczny. Niechaj akcja idzie wzdłuż i wszerz. Niechaj cała uświadomiona klasa robotnicza Warszawy przystąpi do spółdzielni warszawskich, a masy proletarjatu prowincji — przystępują do miejscowych spółdzielni.

J. Ż.

RADA NACZELNA P. P. S.

Wczoraj rozpoczęły się w lokalu Z. P. P. S. obrady Rady Naczelnej P. P. S. przy udziale prawie wszystkich członków Rady.

Zagajając posiedzenie, prezes Rady Naczelnej tow. dr. **Diamand** wygłosił następujące przemówienie:

„Od ostatniego posiedzenia Rady Naczelnej zaszły w Polsce w głąb sięgające zmiany. Największy wpływ na ukształtowanie się stosunków w Państwie wywarło najście oficerów na Sejm, co w skutkach swych nadało owemu momentowi znaczenie historyczne. Opinja socjalistów polskich zgodna jest z objawami opinji stronnictw socjalistycznych całego świata, a przedewszystkiem Labour Party i partji francuskiej, że tow. DASZYŃSKI swem męskiem i stanowczem postępowaniem uratował honor Polski i wpłynął decydująco na dalszy rozwój stosunków wewnętrznych w Polsce.

Jestem w zgodzie z Radą Naczelną, składając podziękowanie tow. DASZYŃSKIEMU za jego nieugięte, godne socjalisty zachowanie się". (Huczne, długotrwałe oklaski).

Następnie wygłosili referaty w imieniu C. K. W. tow. **N. Barlicki**, w imieniu Z. P. P. S. tow. **M. Niedziałkowski.**

Nad referatami temi wywiązała się obszerna dyskusja, w której uczestniczyli prawie wszyscy członkowie R. N.

Przewodniczyli obradom na zmianę tow. tow. dr. **Diamand**, pos. **Topinek** i **Machej.**

Do komisji wybranej dla przygotowania materjałów do rezolucji wybrani zostali tow. tow. **Barlicki, Diamand** (przewodniczący), **Liberman, Niedziałkowski** i **Zaremba.**

Dziś o godz. 10 m. 30 dalszy ciąg obrad.

SYTUACJA W HISZPANJI

„POPULARNOŚĆ" B. DYKTATORA

POWRÓT DO KONSTYTUCJI

Madryt, 1 lutego. (A.W.). W związku z ustąpieniem Primo de Rivery w dalszym ciągu nie ustają demonstracje studentów hiszpańskich. Wczoraj w szeregu miast hiszpańskich odbyły się liczne demonstracje studentów, którzy m. in. palili na stosach portrety i fotografje Primo de Rivery. W jednym z uniwersytetów studenci pozrywali ze ścian wszystkie rozporządzenia i okólniki zaopatrzone w podpis b. dyktatora. W dalszym ciągu wśród studentów dają się odczuwać nastroje republikańskie. W kołach politycznych hiszpańskich stwierdzają, **iż nowy premjer gen. Berenguer przedłożył królowi do podpisania dekret o powrocie do systemu konstytucyjnego i rozpisaniu nowych wyborów.** Nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy w wyborach tych wysunie również swoją kandydaturę Primo de Rivera, który jednak nakazał swej organizacji „Unji patrjotycznej", przygotowywanie sie do wyborów.

ZMIANA KURSU

Madryt, 1 lutego (PAT). Minister Spraw Wewnętrznych nakazał wypuszczenie na wolność artylerzystów z Segovji, wysłanych do Huesca.

Madryt, 1 lutego (PAT). Szereg byłych profesorów, m. in. Unamuno, ma objąć z powrotem swoje katedry.

MINISTER ESTONSKI O PODROZY PREZYDENTA DO POLSKI

Tallin, 1 lutego. (PAT.). Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego wygłosił przemówienie minister Spraw Zagranicznych Lattik, wyjaśniając cel podróży Głowy Państwa Estońskiego do Warszawy.

Minister uważa napaści ze strony opozycji za niestosowne i podkreśla, że pomiędzy Polską a Estonją zawsze panowały przyjacielskie stosunki i że obecna podróż do Warszawy bezwątpienia jeszcze bardziej zacieśni węzły przyjaźni, łączące oba państwa.

Podróż naczelnika Strandmana, według słów Lattika, nie kryje w sobie żadnych celów politycznych. Głowa Państwa Estońskiego odwiedził już Finlandję, Łotwę i Szwecję. Obecnie zostaje przedsiębrana kolejna wizyta do Polski.

Gdy w swoim czasie poruszono sprawę tej podróży, minister Lattik poinformował o niej komisję Spraw Zagranicznych, w pracach której biorą udział również przedstawiciele opozycji, którzy wówczas nie protestowali przeciwko tej podróży.

Minister zakończył przemówienie wyrażeniem pewności, iż cały naród estoński jaknajlepiej odnosi się do podróży naczelnika państwa, uważając, iż dopomoże ona bezwątpienia do zwiększenia przyjaźni pomiędzy Polską a Estonją.

Przemówienie ministra Lattika powitała Izba oklaskami.

KONFERENCJA MORSKA

Londyn, 1 lutego. (PAT.). Bilans pierwszych dwóch tygodni konferencji morskiej sprowadza się do następujących wyników: z punktu widzenia procedury konferencja nie uzgodniła programu całokształtu obrad, pracując narazie bez porządku dziennego. Konferencja postanowiła na podstawie memorandum francuskiego i propozycji kompromisowej Paul - Boncoura przystąpić do określenia metody ograniczenia zbrojeń. Dopiero po uzgodnieniu metody, konferencja przystąpi do ustalenia porządku dziennego rokowań.

Z punktu widzenia merytorycznego wiadomo jest dzisiaj, że sprawa zniesienia łodzi podwodnych, wysunięta pierwotnie, przez Mac Donalda, jako jeden z punktów programu konferencji, przestała być aktualna. Główna akcja ograniczenia zbrojeń na morzu skierowana będzie przeciwko wielkim pancernikom (Battleshipom), oraz krążownikom o pojemności ponad 10.000 ton. Wiadomo również, że Japonja domaga się w stosunku do tych obu kategorji 70 procent parytetu angielsko - amerykańskiego, na co nie godzi się Ameryka, oraz że Włochy żądają ustalenia parytetu z Francją, które to żądanie odrzuca Francja.

Czas trwania konferencji obliczają tu ogólnie na 3 miesiące.

WIELKIE ARESZTOWANIA WSROD KOMUNISTOW NIEMIECKICH

Berlin, 1 lutego. (PAT.). W piątek wieczorem policja berlińska wykryła w jednym z szynków w pobliżu dworca śląskiego poufne zebranie przywódców komunistycznych, należących, jak się okazało, do rozwiązanej bojówki komunistycznej „Czerwony front". Aresztowano 80 uczestników, wśród nich kilku znanych prowodyrów komunistycznych w Niemczech. Przeprowadzona wśród aresztowanych rewizja osobista dała nieoczekiwane wyniki. Skonfiskowano wielką ilość sztyletów, kastetów i bokserów.

PO ZNIKNIĘCIU GENERAŁA KUTIEPOWA

Paryż, 1 lutego. (AW.). Śledztwo w tajemniczej sprawie zniknięcia przywódcy monarchistów rosyjskich generała Kutiepowa, naprowadziło na ślad pewnej kobiety w bronzowej narzutce, która w tej aferze odegrała poważną rolę. Kobietę tę aresztowano, przyczem okazało się, iż jest to niejaka Ludmiła Iwanowna P. Należy dodać, iż jest ona przyjaciółką niejakiej Iwanowiczowej, której mąż jest agentem zagranicznym G. P. U.

WOBEC PRZYJAZDU PREZYDENTA ESTONJI

Uzupełniając sprawozdanie z Komisji Zagranicznej, podajemy treść uchwalonego wniosku tow. **Czapińskiego.**

„Komisja spraw zagranicznych wita serdecznie, jako drogiego gościa, przybywającego do Polski Prezydenta Estonji p. Strandmana".

Tow. Czapiński umotywował wniosek serdecznemi stosunkami pomiędzy Polską i Estonją; wspólnem dążeniem do utrzymania pokoju na wschodzie Europy, sympatją, wynikającą z analogji odzyskania niepodległości w walkach z caratem oraz wielkim wysiłkiem demokracji Estonji w kierunku gospodarczych, kulturalnych i politycznych zdobyczy.

Z OKAZJI OBRAD BIURA MIĘDZYNARODÓWKI MŁODZIEŻY

Komitet Centralny Org. Młodzieży T. U. R. z okazji mającego się odbyć w **Warszawie w d. 9 lutego b. r.** posiedzenia Biura Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej organizuje w porozumieniu z miejscowemi organizacjami młodzieży T. U. R. szereg manifestacyjnych uroczystości: **w Warszawie** w dn. 9. II, w **Łodzi** i w **Sosnowcu** w dn. 10. II.

W Warszawie odbędzie się

AKADEMJA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

w niedzielę, dn. 9. II o godzinie 10½ rano, w sali Z. Z. K., przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Przemawiać będą członkowie Biura Międzynarodówki, Zarządu Głównego T. U. R., Organizacji Młodzieży T. U. R., Polskiej Partji Socjalistycznej i Związków Zawodowych.

W programie część artystyczna.

Karty wstępu otrzymać można w lokalach Kół Organizacji Młodzieży T. U. R., Dzielnic, Związków Zawodowych i w redakcji „Robotnika", Warecka 7.

PROCES PLECZKAJTISA

Królewiec, 1 lutego (A. W.). W połowie lutego r. b. odbędzie się rozprawa przeciwko Pleczkajtisowi. Oskarżony on jest o nielegalne posiadanie materjałów wybuchowych i broni, oraz o nielegalne przekroczenie granicy.

ZAMIESZKI W INDJACH

Londyn, 1 lutego. (AW.). Według doniesień z Kalkuty, zamieszki w Datii trwają w dalszym ciągu. Od chwili pierwszych demonstracyj, t. j. od dnia, w którym obchodzono święto niezawisłości Indyj, nie ustają manifestacje, przyczem dotychczas w starciach śmierć poniosły dwie osoby, wiele zaś jest ciężko rannych. W piątek na głównej ulicy miasta doszło do krwawej walki między hindusami a muzułmanami. Aresztowano kilkanaście osób.

STRASZNY SAMOSĄD

Ocilla (Georgia) 1 lutego (PAT) Młody murzyn, oskarżony o zabicie 14-letniej białej dziewczyny, został rozszarpany przez tłum, złożony z setek ludzi, którzy skropili następnie zwłoki naftą i pokrajawszy je nożami spalili. Po dokonaniu tego samosądu tłum rozszedł się spokojnie.

Puder dla dzieci
HYGENOL
jest prawdziwie nowoczesnym środkiem do pielęgnowania dzieci

IMIENINY MARSZAŁKA SEJMU TOW IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Wczoraj z okazji imienin Marszałek Sejmu tow. Ignacy Daszyński otrzymał mnóstwo depesz i listów z życzeniami. Ponadto osobiście składały tow. Daszyńskiemu życzenia setki osób z pośród wszystkich sfer społeczeństwa, między in. złożyli Mu życzenia osobiście tow. Herman Diamand imieniem Rady Naczelnej P. P. S., tow. tow. M. Niedziałkowski, Z. Żuławski, H. Liberman i S. Posner imieniem Z. P. P. S., S. Kopciński, K. Czapiński i Z. Piotrowski imieniem T. U. R., J. Kwapiński, A. Szczerkowski, J. Stańczyk i inni imieniem Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych, tow. S. Dubois imieniem Młodzieży TUR. i t. d.

DEPESZA KLUBU RADNYCH P. P. S.

Klub radnych P. P. S. miasta Warszawy przesyła tow. Ignacemu Daszyńskiemu w dniu Jego Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długiego życia dla obrony Socjalizmu i interesów klasy pracującej.

NA „FUNDUSZ OBRONY DEMOKRACJI I WOLNOŚCI"

Zebrane na Dzielnicy „Grochów" na Fundusz Obrony Demokracji i Wolności: tow. tow.: Grabowski Aleksander zł. 1, Miłoszewski Franciszek zł. 2, Kołysz zł. 1, Popławski gr. 50. Razem zł. 4 gr. 50.

Od członków Polskiej Partji Socjalistycznej w Sierpcu, zebrane przez tow. Tułodzieckiego.

Tułodziecki Felicjan zł. 20, Świtalski Maksymiljan zł. 10, Sułkowski Władysław zł. 10, Gniazdowski Feliks zł. 10, Szmejter Jan zł. 5, Tułodziecki Henryk zł. 10, Sudolski Tadeusz zł. 10, Górecki Czesław zł. 5, Chmielewski Józef zł. 3, Małecki Makary zł. 3, Kwaśniewski Józef zł. 5, Jeżewski Jan zł. 5.

Zgon wybitnego przyrodnika

We Lwowie zmarł prof. **dr. Benedykt Dybowski**, wybitny przyrodnik, b. profesor uniwersytetu lwowskiego, honorowy profesor tegoż uniwersytetu, znakomity badacz fauny syberyjskiej, uczestnik powstania 1863 roku.

H. MAKOWSKI
KRUSZWICA
WINO MIÓD

POSIEDZENIE SENATU

PRZEBIEG POSIEDZENIA

POŻYCZKA DOLAROWA

Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Senatu przyjęto referowaną przez sen. **Szarskiego ustawę o trzeciej serji pożyczki dolarowej.**

Ustawę przyjęto w brzmieniu sejmowem.

ULGI PODATKOWE DLA KAPITAŁU

Następnie sen. **Szarski** referował ustawę o ulgach podatkowych dla kapitału.

W dyskusji nad tą sprawą zabrał głos tow. D. **Gross.**

PRZEMÓWIENIE SEN. TOW. GROSSA

Klub nasz oświadcza się przeciw ustawie. P. Sprawozdawca uważa, że jest to ofiara Skarbu dla życia gospodarczego, ale to uzasadnienie uważam za błędne. Gdybym wiedział, że z tego będzie korzystał kapitał przemysłowy i rolniczy, to mógłbym mieć nadzieję, że stopa procentowa się obniży. To obniżenie stopy jest bardzo ważnym postulatem. Jest u nas tak mała podaż pieniędzy, że kapitał zagraniczny nie napotyka na żadną konkurencję. Rząd powinien wydać rozporządzenie o obniżeniu procentu bankowego. W naszej sytuacji jest to wspólny interes i przemysłowców i robotników. Przyjęcie obecnej ustawy spowodowałoby, że banki zyskałyby 1% na oprocentowaniu. Ponieważ pozatem Bank Polski obniżył stopę procentową o 1%, więc Rząd powinien wydać rozporządzenie o zniżeniu stopy w bankach i dla dłużników o 2%. Oprócz tego rozporządzenia ulgę na naszym rynku pieniężnym mogą przynieść inne zarządzenia Rządu. Obecnie są przez Rząd wielkie sumy w Banku Polskim tezaurowane. Nie wiem, dlaczego Rząd wycofał pieniądze z Banku Gospodarstwa Krajowego i przeniósł do Banku Polskiego. W ostatnich dwóch latach te kapitały razem z rezerwą skarbową dochodziły do 500 miljonów, z których 300 miljonów nigdy nie zostały ruszone. **Te pieniądze, puszczone w obieg, mogłyby się 20 razy obrócić, zwiększyć produkcję i konsumcję, a także siłę podatkową.** P. Minister uważa, że musi mieć 220 miljonów rezerwy. Nie sądzę, żeby to było słuszne. Rząd ma przedewszystkiem 75 miljonów rezerwy skarbowej, a oprócz tego ma bieżące dochody, przyczem pomocą mu także są miesięczne budżety. Gdyby te 200 miljonów puścił w obieg, miałby procent, a nadto pieniądz w obiegu wpłynąłby ożywczo na nasze stosunki. Jest jeszcze dugi środek. Rząd mógłby z Banku Polskiego pożyczać nieniądze aż do granicy pokrycia. Według mego obliczenia do 1000 miljonów możnaby wypożyczyć, nie przekraczając granicy pokrycia 40%-wego. Jeżeli Rząd chce już zrobić komuś prezent kilkumiljonowy, **to niech lepiej uwolni od podatku dochodowego najniższe klasy uposażenia.**

Po przemówieniu sen. **Głąbińskiego** ustawę przyjęto bez zmian.

Następnie również bez zmian przyjęto ustawę o **dodatkowych** kredytach na I kwartał r. b., **w tem 15.000.000 na bezrobotnych** oraz dodatkowe kredyty na budowę Sejmu.

Następne posiedzenie odbędzie się d. 12 lutego o godz. 4 po południu.

NA MARGINESIE OLBRZYMIEJ DEFRAUDACJI W WARSZAWSKIEJ KASIE CHORYCH

ZAPYTANIE.

Czy prawdą jest, że szef działu finansowego Warszawskiej Kasy Chorych, p. **Polkowski**, wiedząc o wykryciu znanej olbrzymiej defraudacji **Kwiatkowskiego** i Sp. — przez trzy dni wstrzymał oddanie sprawy prokuratorowi i nie zawiesił w czynnościach Kwiatkowskiego, który w ciągu tych trzech dni zdążył zdefraudować jeszcze około 50 tys. zł.

Co władze nadzorcze zamierzają uczynić wobec faktu, że mimo upływu 6 tygodni od chwili wykrycia defraudacji nie przedsięwzięto ze strony Warsz. Kasy żadnych kroków, w celu ukarania wszystkich tych, którzy są współwinni nadużyć?

Nie wątpimy, że kom. sejmowa, wyłoniona do zbadania gospodarki p. min. Prystora, zainteresuje się również sprawą powyższą.

Janet Gaynor
w pierwszym dźwiękowym arcydziele
4-ch DJABŁÓW
Realizacji genjalnego F. W. Murnau'a otworzy już wkrótce podwoje pierwszego kino-teatru dźwiękowego ATLANTIC (CHMIELNA 33 tuż przy Marszałkowskiej)

„PIEKŁO KOBIET"

ODCZYT ZBIOROWY

W sali Tow. Higjenicznego odbył się onegdaj odczyt zbiorowy z dyskusją p. t. „Ograniczenie potomstwa, a kodeks karny".

Odczyt ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Sala tow. Higjenicznego była szczelnie wypełniona.

Odczyt zagaiła tow. **Dr. Budzińska-Tylicka**, powołując do prezydjum tow. **Izę Zielińską** i **tow. D-ra Kielskiego.**

Referowali tow. tow. pos. **Liberman, Dr. Budzińska - Tylicka, Dr. H. Kłuszyński.**

W dyskusji zabierali głos pp. adwokatka **Wiewiórska**, tow. sen. **Kłuszyńska**, pp. **Godlewski** i **Flik.**

Wieczór został zakończony jednomyślnem przyjęciem następującej rezolucji:

Zebrani w dn. 31 stycznia r. b. w sali Tow. Hygienicznego, po wysłuchaniu zbiorowego odczytu na temat: **Ograniczenie potomstwa, a kodeks karny"**, stwierdzają, że

1. **Ograniczenie potomstwa jest niezbędne** ze względów zdrowotnych, społecznych i eugenicznych.

2 koniecznem jest dla kulturalnego rozwoju narodu szerzenie wśród szerokich mas uświadomienia, dotyczącego **odpowiedzialności za danie życia** nowej istocie ludzkiej;

3. stoją na stanowisku, że ograniczenie potomstwa powinno opierać się na **stosowaniu środków zapobiegawczych;**

4. zebrani uznają za **konieczne dokonać** reformy przestarzałego ustawodawstwa karnego przez ulegalizowanie **przerwania ciąży** na żądanie kobiety w pierwszych trzech miesiącach i dokonanie tego wyłącznie przez lekarza.

FRANCISZEK LUDWIK SADZ PSEUDONIM KŁOS

Dnia 30 stycznia r. b. zmarł w Łowiczu członek „Proletarjatu" Franciszek Ludwik Sadz, z zawodu szewc. W początku lat 80-tych ub. stulecia należał do kółka robotniczego na Starem Mieście w Warszawie, w którem wykładowcą był Zygmunt Pietkiewicz. Aresztowany przy drugich masowych aresztach „Proletarjatu" (Marja Bohuszewicz, Mancewicz, Strzemiński, Łącki i inni) 30 września 1885 r., przesiedział pod śledztwem, uczestnicząc w głodówce i zajściach w Cytadeli, do połowy 1887 roku, poczem zesłano go administracyjnie na Syberję. Wracać do kraju zabroniono mu, ale pozwolono osiąść na rubieży Kongresówki w Brześciu Litewskim, w którym też — po odbyciu zesłania syberyjskiego, zamieszkiwał przez kilka lat, póki nareszcie nie udało mu się przenieść do rodzinnego Łowicza.

Cześć pamięci uczestnika pierwszych wystąpień proletarjatu polskiego!

POLSKIE BIURO LOTERJI
PRZYPOMINA:
Czas kupić los do IV kl. 20 loterji
i wymienić los, który posiadasz!
MARSZAŁKOWSKA 86. ŻELAZNA 78.

CZASOPISMA NADESŁANE

„Muzyka". Rok. VII, Nr. 1 zawiera — między innemi — artykuł Karola Szymanowskiego o muzyce góralskiej, której sceniczną próbkę oglądamy na deskach „Ateneum" w sztuce „Podhale tańczy". Artykuł jest częścią wstępu do obszernej pracy p. Stanisława Mierczyńskiego p. t.: „Muzyka Podhala".

TOW. WOJCIECH ZAWISZA

W ubiegły piątek robotnicy Krakowa odprowadzili na wieczny spoczynek tow. Wojciecha Zawiszę, jednego z przywódców ruchu zawodowego w Krakowie.

Długoletnią swą niezmordowaną i sumienną pracą tow. Zawisza zdobył sobie głębokie zaufanie wśród robotników piekarskich Krakowa, którzy bez względu na zmianę nastrojów i orjentacji niezmiennie obdarzali go swem zaufaniem, obierając go do swoich Zarządów.

Za działalność związkową tow. Zawisza został zbojkotowany przez majstrów piekarskich i musiał szukać pracy w Kasie Chorych, gdzie zarekomendował się jako sumienny i inteligentny pracownik.

Zmarły był członkiem Zarządu Głównego Związku Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce, który w jego osobie traci jednego z najbardziej czynnych i oddanych członków.

Cześć jego pamięci!

BADANIE UMOWY Z LILPOPEM

Wczoraj pod przewodnictwem prof. **Krzyżanowskiego** (B.B.) obradowała podkomisja budżetowa do sprawy zbadania umów z firmą **Lilpop.** Na posiedzeniu tem sprawę zreferował pos. **Chądzyński** (N. P. R.) Przedstawiciel zaś Ministerjum Skarbu p. **Broniewski** i reprezentant Ministerjum Komunikacji p. **Sienkiewicz** udzielali odpowiednich wyjaśnień.

Następne posiedzenie komisji zwołano na wtorek, 4 lutego o godz. 11 przed południem.

A. SZCZERKOWSKI.

ROBOTNICY POLSCY A MNIEJSZOSCI NARODOWE

W związku z odbywającemi się zebraniami dyskusyjnemi PPS., NSPP. w Polsce i Bundu na temat zagadnienia narodowościowego, rozpoczynamy dyskusję na szpaltach „Robotnika". Otwiera ją artykuł poniższy tow. Antoniego Szczerkowskiego. Red.

Wobec tego, że kwestja mniejszości narodowych w Polsce nabiera coraz większego znaczenia i w związku z toczącą się nad tą kwestją dyskusją między przedstawicielami **Polskiej Partji Socjalistycznej, Niem. Socj.-Partji Pracy** i **Bundu**, uważam za swój obowiązek zabrać głos i wypowiedzieć publicznie swoje uwagi o tych zagadnieniach, choć zdaję sobie sprawę, że w całości nie zadowolą one stron zainteresowanych.

Aby uwypuklić trudności w sprawach tak ważnych dla mniejszości narodowych, chcę się na chwilę cofnąć wstecz do okresu z przed wojny światowej i przypomnieć, że w tym czasie toczyły się nieraz burzliwe dyskusje na łamach prasy socjalistycznej, na konferencjach i zjazdach. Wówczas to wielu wybitnych teoretyków socjalistycznych z t. zw. „Lewicy P. P. S." i „S. D. Królestwa Polskiego i Litwy" podzielało pogląd, że ze stanowiska socjalistycznego i klasowego nie można wysuwać haseł ogólnego znaczenia narodowego i że należy się negatywnie ustosunkować do hasła niepodległości narodu polskiego, litewskiego, łotewskiego, ukraińskiego i t. d., że rozwój kapitalizmu zdecyduje o tych zagadnieniach.

Jednak wypadki dziejowe potwierdziły słuszność poglądów P. P. S. i narody wspomniane, choć nie wszystkie, **odzyskały swoją niepodległość.**

Masy pracujące w Polsce, a w szczególności świadomi robotnicy, zdawali sobie sprawę, że w odzyskanem Państwie będą mogły łatwiej zaspokoić swoje postulaty polityczne, społeczne i gospodarcze.

Podzielam ten pogląd, że w Polsce wszystkie narody winny być w całej pełni równouprawnione, przyczem powinny być uwzględnione ich potrzeby kulturalne, co usunie tarcia narodowościowe i umożliwi wspólną walkę o najżywotniejsze postulaty, dotyczące przedewszystkiem klasy robotniczej, jako całości.

Biorąc za podstawę referaty, wygłoszone na konferencji w dniu 19 stycznia 1930 r. przez przedstawicieli PPS., Niem. Soc. Partji Pracy i „Bundu", chcę stwierdzić, że kwestja ukraińska i białoruska, a przedewszystkiem ukraińska, mogą być najłatwiej rozstrzygnięte przez przyznanie autonomji terytorjalno - narodowej, co nie przesądza, iż z naszego punktu widzenia nie negujemy dążenia do prawa samookreślenia się narodów i odzyskania własnej państwowości. Oczywiście państwo ukraińskie miałoby o tyle rację istnienia, o ileby ono powstało w zespoleniu z częścią Ukrainy, należącą do Rosji Sowieckiej.

Za znacznie łatwiejszą do rozwiązania i załatwienia uważam kwestję niemieckiej mniejszości narodowej w myśl pewnych słusznych postulatów, jakie wysuwają niemieccy socjaliści. Zdaję sobie przytem sprawę, że wspomniane zagadnienia mniejszości ukraińskiej, białoruskiej, niemieckiej i t. p. uważane są za bardzo drażliwe i trudne do rozwiązania, albowiem z jednej strony napotykają silny opór ze strony nacjonalistów polskich, a z drugiej strony utrudniają rozwiązanie daleko idące żądania, wysuwane przez nacjonalistów wspomnianych mniejszości narodowych.

Swoje uwagi głównie chcę poświęcić zagadnieniom i postulatom, wysuwanym przez „Bund", a nurtującym masy ludowe żydowskie. Chcąc być szczerym wobec tych zagadnień, muszę podkreślić, że w PPS. w ostatnich czasach odbywa się pewna ewolucja na korzyść kwestji żydowskiej i wogóle mniejszości narodowych.

Jednak ze stanowiska ogólnych potrzeb klasy robotniczej i realnych potrzeb mas żydowskich zachodzi konieczność uzgodnienia stanowiska i ustalenia głównych tez wytycznych dla ustalenia taktyki obozu socjalistycznego w Polsce.

Przedstawiciele „Bundu" uważają, że cała polityka PPS., jak i innych partji socjalistycznych powinna być tak nastawiona na to, by popularyzowała w masach społeczeństwa naszego i zadość czyniła wszystkim zasadniczym postulatom, wysuwanym przez „Bund", w tej myśli, że jest ona istotną wyrazicielką narodu żydowskiego, a w szczególności mas pracujących żydowskich.

Naogół pogląd ten wydaje się słuszny i nie należałoby go w pewnych zasadniczych sprawach kwestjonować.

Jednak biorąc pod uwagę trudności, wynikające z życia i zagadnienia sporne w polskich masach robotniczych, uważam, że należy zająć jasne stanowisko, któreby się pokrywało z rzeczywistością i ze świadomą opinją robotników polskich.

Dlatego też uważam, że toczące się narady powinny doprowadzić do ustalenia **minimalnego** programu na drodze pewnego kompromisu, inne zaś zagadnienia, bardzo sporne i trudne do rozwiązania, odłożyć na przyszłość, z czego nie wyprowadzam wniosku, że przedstawiciele „Bundu", czy innych partji mniejszości narodowych, powinni się wyrzec obrony swych poglądów i dążeń do zrealizowania ich w przyszłości.

Ustalenie wspólnego programu na najbliższy okres niewątpliwie zbliżyłoby wspomniane partje pod względem ideowym i taktycznym i bardzo poważnie wzmocniłoby siłę żywotną całej klasy robotniczej w walce z reakcją, w obronie demokracji, a także w walce o postulaty gospodarcze i społeczne.

Widzimy, że obóz reakcji, kapitalistów i obszarników, podziela coraz bardziej te poglądy, które zmierzają głównie w kierunku umocnienia wpływów politycznych tych klas na Państwo, aby osłabić siłę klasy robotniczej i odwrócić jej uwagę od zagadnień społecznych, które najbardziej klasę robotniczą obchodzą.

To też, aby przeciwstawić reakcji siłę realną, należy dążyć do ustalenia wspólnej platformy, którąby pozwoliła należycie walczyć o najpilniejsze postulaty całej klasy robotniczej w Polsce.

Między innemi towarzysze żydowscy wysuwają żądanie uznania języka żydowskiego i wprowadzenia go do wszystkich instytucji państwowych, jak i samorządowych, oraz do sądów i t. d.

To żądanie jest uważane za bardzo ważne z tego względu, aby każdy w języku rodzinnym mógł załatwiać swe sprawy. W zasadzie żądanie to uważam za słuszne. Ale gdy weźmiemy pod uwagę trudności praktyczne, to istnieją poważne zastrzeżenia co do możliwości zrealizowania tego postulatu. Jeżeli zważymy naprzykład, że w miastach małych i średnich, gdzie ogólny budżet obraca się w granicach od 300.000 do 1.000.000 złotych i nieraz jeden urzędnik osługuje dwa i trzy działy, jak trudnem się wydaje przyjęcie specjalnego urzędnika, któryby załatwiał sprawy danej mniejszości. Albo np. jeśli sędzia śledczy lub sędzia grodzki posiada jednego sekretarza, to stojąc na stanowisku, że urzędnicy ci muszą znać języki mniejszości, wywołalibyśmy nieprzezwyciężone trudności techniczne.

Znacznie mniejsze trudności nasuwają się przy uwzględnieniu języka mniejszości narodowych w dużych miastach i ośrodkach, gdzie zamieszkuje masowo ludność tych mniejszości.

Następnie występuje tu jedno z ważnych zadań, dotyczące wprowadzenia w życie państwowych szkół dla ludności żydowskiej z żydowskim językiem wykładowym. Tu nasuwa się bardzo sporne zagadnienie w łonie społeczeństwa żydowskiego, czy w szkołach tych ma być językiem wykładowym język hebrajski, czy t. zw. żargon.

(Dokończenie nastąpi).

ZDARZENIA I LUDZIE

AFERA HATRY'EGO

CIĘŻKIE WIĘZIENIE DLA MILJONERA - OSZUSTA.

Niema żartów ze sprawiedliwością w Anglji, nawet dla miljonerów i potentatów finansowych, powie sobie w więzieniu słynny bankier p. Hatry, skazany w ubiegłym tygodniu na 14 lat ciężkich robót.

Taka surowa kara spotkała Hatry'ego za oszustwa giełdowe, za nadużycie zaufania klijentów, za to, że wielki finansista, który znalazł się w kłopotach finansowych, dla zdobycia środków starał się otrzymać pożyczki pod zastaw duplikatów obligacyj. Oszustwo Hatry'ego na tem polegało, że duplikaty te nie przedstawiały żadnej realnej wartości, ponieważ były tylko niejako odbitką fotograficzną prawdziwych obligacyj. Hatry, giełdziarz doświadczony i sprytny, „przekonany" był, że przeprowadza tranzakcję giełdową całkiem dopuszczalną, choć nieco ryzykowną i dość niezwykłą. Gdyby ta próba spieniężenia fałszywych obligacyj udała się, Hatry może nawet pozbyłby się swych kłopotów przejściowych, wykupiłby potem bezwartościowe papierki, i byłby nadal pozostał podziwianym i szanowanym magnatem pieniężnym.

Nie udało się Hatry'emu. Fałszerstwo rozpoznano, i zapadła się cała misterna budowa jego przedsiębiorstwa, ten pieniężny drapacz nieba, sklecony z licznych koncernów przemysłowo - finansowych, połączonych w sposób bardzo skomplikowany. Marzyły się Hatry'emu wielkie rzeczy. Czynił on gorączkowe przygotowania do olbrzymiego trustu stalowego, któryby go uczynił władcą rynku żelaznego W. Brytanji. W swoim wspaniałym pałacu, przepychem, ale nie smakiem, równającym się „palazzo" Medicich i Storzów i na wzór tych ostatnich budowanym, śnił Hatry swoje wielkie sny; w tym samym pałacu, kiedy ogólne przesilenie potężnie potrząsło jego drapaczem nieba, powstał plan ratunku: pożyczki pod duplikaty.

W dwa miesiące po wykryciu oszustwa Hatry był już sądzony. Sąd angielski był i rychliwy i sprawiedliwy. Wydał surowy wyrok na Hatry'ego i na wszystkich jemu podobnych, na cały system spekulacji giełdowej. Ileż to takich oszustw udaje się! Ile to Hatry'ch cieszy się jeszcze szacunkiem, bo udają się im oszustwa!

Ale te 14 lat ciężkiego więzienia swoje zrobią. Hatry'owie wszelkiego pokroju będą ostrożniejsi, a banki, giełda i wszystkie te instytucje, w których Hatry'owie operują, nauczą się odróżniać uczciwych i solidnych przedsiębiorców od niebieskich ptaków, oszustów i łowców konjunktur.

Wyrok na Hatry'ego należałoby rozplakatować we wszystkich bankach świata. W B. G. K. również.

J. S.

SEKCJA DRAMATYCZNA K. R. K. S. „START".

Lekcja chóru deklamacyjnego pod kierownictwem art. Dory Kalinówny odbędzie się w tę niedzielę od 11—1 w Ateneum, I piętro.

SEKCJA ZESPOŁOWYCH TAŃCÓW LUDOWYCH K. R. K. S. „START".

Lekcja w niedzielę od 4—5 w sali gimnastycznej ogródka Rau'a w Ogrodzie Saskim (wejście od ulicy Żabiej).

CZEKOLADA
MLECZNA JASNA „PLUTOS"



Pobudzająca wzrost krwi, smaczna i pożywna.

ANTIBA S. z o. o. WARSZAWA
GLYCERIJELL
CHRONI CERĘ OD WIATRU I WILGOCI ZAPOBIEGA PĘKANIU SKÓRY

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

ZABAWA W RADZIE MIEJSKIEJ—WIELKA DEBATA W SPRAWIE ZAKŁADÓW ZAOPATRYWANIA—FAŁSZYWY BILANS I PROCENTY OD ZYSKÓW KTÓRYCH NIE BYŁO—MOWA TOW. HARTLEBA—P. JAWOROWSKI ZAMYKA POSIEDZENIE

RADA MUSI PRZERWAĆ OBRADY Z POWODU... ZABAWY.

Naznaczono wczorajsze posiedzenie na godz. 5 popoł. Jak zwykle obrady rozpoczęły się z godzinnem opóźnieniem.

Radnych na sali dużo. Na warsztacie **sprawa Miejskich Zakładów Zaopatrywania Warszawy.**

Spodziewane jest głosowanie i zapowiadana „biała noc". Tymczasem dyskusja przeciągnęła się zaledwie do godziny 10. Parę minut przed 10 wiecz. na salę obrad **wkraczają woźni i wynoszą stoły** bliżej drzwi stojące. W loży dziennikarskiej denerwują się jacyś panowie z czerwonemi kokardami, **mrugając porozumiewawczo** na przewodniczącego p. **Jaworowskiego.**

Rada musi przerwać posiedzenie, ponieważ p. Jaworowski użyczył Sali Rady na zabawę, bebesowskiemu Związkowi.

Dziwne zwyczaje i jeszcze dziwniejsze porządki. Nie mamy nic przeciwko wynajmowaniu czy użyczaniu sali Rady, obojętnem nam jest kto z niej korzysta. ale **niedopuszczalnem jest, ażeby prace terminowe Rady, musiały być przerwane** z **powodu zabawy** przyjaciół p. **Jaworowskiego.**

MIEJSKIE ZAKŁADY ZAOPATRYWANIA WARSZAWY.

Sprawa Miejskich Zakładów Zaopatrywania wywołała żywe zainteresowanie radnych, i **niepokój ogromny wśród pracowników miejskich**, którzy też wypełnili całkowicie galerję.

Referent radny **Eilenberg**, imieniem większości komisji uzasadniał konieczność zlikwidowania **M. Z. Z.**, motywując stanowisko swoje ich deficytowym charakterem.

Jest faktem, że przedsiębiorstwa miejskie są deficytowe. Ale przyczyn deficytów szukać należy gdzieindziej.

Zła, na granicy nieudolności i złej woli stojąca, gospodarka w Zakładach, musi dać w efekcie swoim tylko straty.

FAŁSZYWE BILANSE

Miejskie Zakłady były od początku źle administrowane.

Od roku 1923 przynoszą one deficyt, mimo że bilanse przedkładane przez Zarząd wykazywały zyski.

Bilanse te były sporządzane nieprawidłowo. I dopiero w roku 1927-28 deficyt ten został ujawniony i wynosi

3.709.900 zł.

TANTJEMY — PROCENCIKI OD ZYSKÓW, KTÓRYCH NIE BYŁO.

Tymczasem w latach 1924 — 26 wypłacono Zarządowi Zakładów tantjemy od zysków:

w roku 1924 — 69.090 zł.
w roku 1925 — 17.174 zł.
w roku 1926 — 15.179 zł.

W latach następnych tej formy wynagrodzenia zaniechano — zastąpiono ją **gratyfikacjami**, które wyniosły kilkanaście tysięcy złotych.

KOSZTOWNY DYREKTOR.

Przerost administracyjnych kosztów, nieprawdopodobnie wysokie pensje (dyrektor M. Z. Z. W. pobiera **4.500 zł. mies.**) zła gospodarka, brak jakiejkolwiek organizacji pracy — wszystko to właśnie

jest źródłem deficytu.

Radny **Evert** — uznając szkodliwość gospodarki w M. Z. Z. W. oświadcza, że Kom. Rew. będzie domagała się specjalnego posiedzenia Rady Miejskiej, które poświęcone byłoby gospodarce M. Z. Z.

WROGOWIE M. Z. Z. W.

Miejskie Zakłady, które są instytucją gospodarczo - społeczną, mają swoich przeciwników. Jedni to są ci, którzy inicjatywie społecznej przeciwstawiają inicjatywę prywatną, inni znów chcą tę inicjatywę skompromitować.

KTO NISZCZY ZAKŁADY.

Słusznie też stwierdził radny tow. **Alter**, że na czele Zarządu MZZ. stoją ludzie, którzy nie chcą, ażeby instytucja ta była spopularyzowaną, nawet dalej idą w akcji depopularyzacyjnej, usiłuje się **dowieść całkowitej bezużyteczności M. Z. Z.**

Obecny Zarząd Zakładów, będący wrogiem społecznej ideologji

niszczy i dewastuje M. Z. Z. W.

DEFICYT... DEFICYT.

Magistrat przejął w roku 1925 zobowiązania Towarzystwa Aprowizacji Miast Polskich.

Z inicjatywy p. **Ilskiego** otrzymał magistrat **deficytowe składy w Łodzi.**

Wydano **2.000.000 zł.** na elewatory (składy zboża) — najzupełniej niepotrzebnie.

Sklepy miejskie przynoszą deficyt.

43.000 zł. PROWIZJI.

Polityka mięsna wykazuje skandaliczną lekkomyślność. **Kredytuje się firmom, które nie gwarantują pokrycia za dostarczony towar.**

Zakłady mają komisjonera, byłego hurtownika, który otrzymał z M. Z. Z.

43.000 zł. jako premję.

Jatki mięsne, przynoszą każda 900 zł. deficytu.

Bardzo trafną ocenę gospodarki podał tow. **Hartleb**, którego poważne przemówienie wywołało ogromne wrażenie na Radzie.

MOWA TOW. HARTLEBA W OBRONIE ZAKŁADÓW ZAOPATRYWANIA.

Mówi się na tej sali o cyfrach i kalkulacji w M. Z. Z. - a z drugiej strony o zasadach. Ci, którzy są za całkowitą, lub częściową likwidacją zakładów, twierdzą, że były one dobre podczas wojny. Dzisiaj, po wojnie są one zbyteczne — wobec tego należy dążyć do przedwojennych metod gospodarczych. A tymczasem, **przedwojenne metody gospodarcze nie wracają.** Uległy one na skutek wojny zmianom, **i nikt nic nie wie, w jakim kierunku pójdzie ich stabilizacja.**

Nawet na zachodzie, państwa gospodarczo silniejsze niż Polska, nie są w stanie zlikwidować gospodarczych skutków wojny. Niemcy — b. wielu instytucji gospodarczych, powstałych podczas wojny — nie likwidują, **w Czechosłowacji do dzisiaj istnieje Ministerjum Aprowizacji**, w Budapeszcie jest wielki Zakład Zaopatrywania miasta. **We Lwowie — Wydział Zaopatrywania istniał przed wojną.** A w czasie ciężkich przejść podczas inwazji Wydział ten oddawał bezcenne usługi miastu i jego mieszkańcom.

Dzisiejsze nieustabilizowane stosunki, nie pozwalają na wyzbywanie się samorządowych instytucji gospodarczych. Łódź, która zlikwidowała swoje Zakłady — dzisiaj, w warunkach bezrobocia, kiedy socjalistyczny magistrat podjął akcję dożywiania dotkniętych klęską bezrobocia, musi tworzyć rozdzielczy aparat żywnościowy.

Pod wrażeniem chwili, nie można likwidować gospodarczych placówek. Wojna spowodowała, że państwa zmuszane są do interwencji gospodarczej. To jest etatyzm.

Nie można patrzeć na gospodarkę samorządowych placówek gospodarczych z punktu widzenia interesów kupiectwa. Proponuje się terminy likwidacji poszczególnych agend Zakładu. W tych warunkach **jest to licytacja, na której miasto poniesie ogromne straty.**

(Istotnie, jak się później okazało z oświadczenia Prezyd Słomińskiego, w wypadku zadecydowania likwidacji

3000 ludzi,

zatrudnionych w M. Z. Z. W. pozostanie bez pracy, a miasto poniesie straty przekraczające sumę

10.000.000 zł.).

Zakłady były źle gospodarowane. Rzeczą magistratu jest je uporządkować. Ale w tych warunkach nie można lekkomyślnie decydować likwidacji.

Magistrat musi wypowiedzieć się, czy widzi możliwości naprawy opłakanego stanu.

Zakłady Zaopatrywania muszą istnieć, jako czynnik regulujący wysokość cen na artykuły pierwszej potrzeby, jako zabezpieczenie obywatela miasta konsumenta — przed paskarstwem, jako wreszcie czynnik zabezpieczający ludność stolicy przed klęskami społecznemi.

Po przemówieniu tow. Hartleba, przemawiali rad. **Staniszkis, Dr. Zawadzki**, oraz złożył oświadczenie p. **Prezydent Słomiński.**

P. JAWOROWSKI SIĘ SPIESZY.

P. **Jaworowski**, zamykając posiedzenie, oświadczył, że on i Prezydent Słomiński wysłali w imieniu miasta depeszę imieninową do p. Prezydenta Mościckiego.

Kiedy zażądał głosu tow. **Hartleb**, dla **zgłoszenia wniosku o wysłaniu depeszy do tow. Marszałka Daszyńskiego, p. Jaworowski udał, że nie słyszy wołania tow. Hartleba, i bardzo pośpiesznie zamknął posiedzenie.**

Wychodzący z posiedzenia radni, mijali „fraków" we frakach i smokingach, którzy przyszli na zabawę...

Kronika polityczna

IMIENINY P. PREZYDENTA.

P. prezes Rady Ministrów prof. **Bartel** wysłał wczoraj depeszę następującej treści:

P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Spała. W imieniu Rządu i swojem mam zaszczyt prosić Pana Prezydenta o przyjęcie serdecznych i pełnych oddania życzeń w dniu imienin. **Bartel.**

W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

P. prezes Rady Ministrów przyjął wczoraj w południe p. **Lednickiego**, następnie b. ministra **Tołłoczko**, a o godz. 13 m. 15 p. ministra **Prystora.**

WYMIANA AMBASAD MIĘDZY TURCJĄ A POLSKĄ.

Jak się dowiadujemy, sprawa podniesienia poselstw: tureckiego w Warszawie i polskiego w Angorze do godności ambasad jest już definitywnie postanowiona, a załatwienie ostatecznych formalności jest już kwestją najbliższego czasu. Utworzenie ambasady polskiej w Angorze i tureckiej w Warszawie, oraz mianowanie ambasadorów nastąpi w początkach wiosny r. b. (PAP.).

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI 1 GO „PROLETARJATU"

Dzielnica „Powązki" PPS. zorganizowała piękną akademję w 44 rocznicę stracenia Bardowskiego, Kunickiego, Pietrusińskiego i Osowskiego.

Dużą salę przy ul. Dzielnej 95 wypełnili robotnicy poblizkich fabryk oraz młodzież TUR.

Otworzył uroczystość przewodniczący dzielnicy tow. **Koprowski.** Za stołem, w prezydjum zasiedli towarzysze: **Ciosek, Wójcik i Kaffel.**

Przemawiali: tow. poseł **Śledziński** i towarzysz **Winterok**. Tow. **Śledziński** w pięknem przemówieniu dał krótki zarys zmagań i walk z caratem.

Tow. Winterok podkreślił, iż młode pokolenie proletarjatu godnie jak i tamci spełni swe zadanie.

Oba przemówienia przyjęto b. gorąco.

W części koncertowej deklamowali towarzysze z Koła młodzieży, oraz popisywały się chóry deklamacyjne Czerwonego Harcerstwa i TUR.

Z „Czerwonym Sztandarem" na ustach rozchodzono się do domów.


REFORMACKIE pigułki z marką Zakonnik
znane od 1602 roku.
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, zmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 2 pigułek na noc.
Cena pud. Zł. 1.35 wyrobu apteki
Karczewski Tuszyński,
Warszawa, Trębacka 4
Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM"

KARMELKI WEDLA ORZEŹWIAJĄCE

CYRK Dziś program i d. c. walk
Walczą:
1) **Pinecki — Debie**
2) dec. **Pooshoff — Volke**
3) **Sztekker — Szwarc**
4) dec. **Jaago — Aracoul**

PRZEGLĄD PRASY

Malkontenci.

Trudno sobie wyobrazić ludzi bardziej zgorzkniałych i zawiedzionych od panów redaktorów prasy sanacyjnej. Już byli pewni, że lada dzień nastąpi „rozgrywka" z Sejmem, że zamach stanu jest nieunikniony, aż tu przyszedł p. Bartel, głosząc hasło współpracy z Sejmem.

Toteż „zła krew" zalewa niejednego z panów redaktorów **prasy sanacyjnej.**

„Kurjer Poranny" poprostu nie wie, co począć wobec oświadczenia pos. Byrki o pracach komisji budżetowej, twierdzi, że dziennikarze byli „nieco zaskoczeni" tem oświadczeniem, poczem usiłuje prowokować Rząd kłamstwem, jakoby prasa opozycyjna ziała „wściekłością i nienawiścią", do Rządu. Wiadomo, że jest wręcz odwrotnie, że prasa sanacyjna z „Kurjerem Porannym" na czele zieje wściekłością i nienawiścią do wszystkiego i wszystkich, którzy dążą do uspokojenia kraju, do zapobieżenia wojnie domowej, a więc także do p. Bartla, choć nie ma odwagi wyraźnie to oświadczyć.

„Przegląd Wieczorny" na swój sposób „uzupełnia" prowokacyjną robotę „Kurj. Por." i straszy p. Bartla piekłem na ziemi, o ile zlikwiduje mafję „pułkownikowską". Maluczko, a dowiemy się, że Polska bez „pułkowników" żyć nie może.

Bezgraniczna wściekłość przebija też z każdego numeru **„Przedświtu".** Pisemko to jest przepełnione artykułami i mowami na temat gospodarki miejskiej. Organ B. B. S. czuje, że jedyna ostoja wpływów bebesowskich, magistrat warszawski, wymyka się już z rąk B. B. S. i dlatego... zanudza swych czytelników kłamstwami o gospodarce na ratuszu.

O niepoczytalności panów z „Przedświtu" świadczy najlepiej dzika i bezmyślna napaść na przedstawicieli Centralnej Kom. Związków Zawodowych za... wizytę u premjera Bartla. Dla panów bebesowców wizyta ta jest Kanossą P. P. S. i niemal zdradą klasy robotniczej. Biedni bankruci, ci panowie z B. B. S.! Znajdują się już na pograniczu obłędu.

Wścieka się też „Słowo" wileńskie, dla którego skreślenie 2 miljonów na cele naukowe i części funduszu propagandowego jest „barbarzyństwem" i... zdradą stanu. Jeżeli żubry wileńskie tak się palą do nauki, to niech zaofiarują na ten cel część swoich bogactw, czy dochodów. Na to jednak zdobyć się nie mogą. Ale wymyślać na posłów włościańskich, którzy przedewszystkiem dbają o szkołę elementarną dla dzieci chłopskich, — potrafią!

Różne.

„Gazeta Warszawska" ni stąd ni zowąd odgrzewa sprawę orjentacji polskiej w czasie zaborów i wojny światowej. Dowiadujemy się, że

> „Książka Dmowskiego, wydana w r. 1908, deklaracja posła Jarońskiego, stanowisko wobec odezwy W. Księcia Mikołaja, memorjał złożony Izwolskiemu, oświadczenie posłów do Dumy i do Rady państwa w marcu r. 1917 — wszystkie te posunięcia polityczne były koniecznemi, logicznie powiązanemi ogniwami łańcucha czynów, które doprowadzały do postawienia zagadnienia polskiego wobec państw zwycięskich i do rozwiązania sprawy polskiej przez postanowienie Traktatu Wersalskiego".

Książka, deklaracja, memorjał — wywalczyły niepodległość Polski. Niepoprawni figlarze — ci endecy!

Od dnia wczorajszego **„Rzeczpospolita"** i **„Polska"** wychodzą razem pod tytułem „Rzeczpospolitej". Ale treść jest więcej z „Polski". Takie powiedzenie, że „Polska bez dogmatu nie może istnieć", trąci już zbytnio parafjańszczyzną i w 20-ym wieku napewno nie przysporzy „Rzeczpospolitej" ani wawrzynów, ani czytelników. B.

PRAGNIESZ MIEĆ WŁASNY DACH NAD GŁOWĄ?
Kup los Loterji Zrzeszenia Letnisk i Osiedli Podstołecznych
Ciągnienie wkrótce. Główna sprzedaż: Kolektury Lichtenstejna oraz wszystkie Kolektury Loterji Państwowej i kantory wymiany.
Wysyłka losów na prowincję po wpłaceniu wartości losu Zł. 10.— na konto P. K. O. Nr. 20.828 Biuro Zarządu Zrzeszenia Al. Ujazdowskie Nr. 7 (Lokal Urzędu Wojewódz.)
Loterja zatw. p. Dyr. Loter. Państwowej d. 29.XI.1929 za Nr. 19684.

Z ZYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA OKR. - WARSZAWA. We wtorek, dn. 4 lutego w lokalu, Warecka 7, o godz. 6 wieczorem, odbędzie się posiedzenie egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

KONFERENCJE OKRĘGOWE.

Niedziela, 2 lutego.

Wola-Czyste. O godz. 10 rano, Grzybowska 57. wybór delegatów na Konferencję Okręgową. Referat wygłosi tow. radny Stefan Haupa.

Mokotów. O godz. 11 rano, Chocimska 23, wybór delegatów na Konferencje Okręgową.

Praga. O godz. 11 rano, Ząbkowska 41-43, wybór delegatów na **konferencję Okręgową oraz walne zebranie dzielnicy, wybór władz dzielnicy.**

Nowe - Brudno. O godz. 11 rano, Julianowska 5 m. 1, wybór delegatów na Konferencję Okręgową.

PONIEDZIAŁEK, 3 LUTEGO.

Starówka. Zebranie Komitetu o godz. 6. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Śródmieście. O godz. 6.30, posiedzenie Komitetu Dzielnicy i Komisji Rewizyjnej.

WTOREK, 4 b. m.

Koło Elektrownia PPS. O godz. 6 wiecz. w lokalu, Czerwonego Krzyża 20, ogólne zebranie członków.

Ochota. O godz. 7, Przemycka 18 posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Koło nauczycieli PPS. O godz. 8 wieczorem, w lokalu, Warecka 7, I piętro, odbędzie się zebranie Zarządu.

RUCH ZAWODOWY

Związek Strycharzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce zawiadamia, że w dn 2 lutego r. b. o godz. 10 rano odbędzie się zjazd delegatów w Warszawie, ul. Długa 19, Prosimy delegatów o liczne przybycie.

Prezydjum.

BACZNOŚĆ SZOFERZY!

W niedzielę, dn. 2 lutego b. r., o godzinie 9 rano, odbędzie się wielki wiec protestacyjny przeciwko badaniom psychotechnicznym wszystkich szoferów.

Wiec odbędzie się w sali teatru „Ateneum" przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

MŁODZIEŻ

WARSZAWSKA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TUR. Na Akademję Młodzieży Robotniczej, która się odbędzie dn. 9 lutego o godzinie 10½ rano w sali Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20. Koła które nie otrzymały plakatów winny się zwracać do kolportera Warsz. Org. Mł. tow. Raciborskiego, który urzęduje przy ul. Wareckiej 7 w czwartek między 6½—7½ i w sobotę od 5—6½.

KOŁO IM. F. PERLA. W niedzielę, dnia 2 lutego r. b. Koło im. F. Perla urządza w lokalu przy ul. Przemyskiej Nr. 18 o godz. 11 rano uroczystość odsłonięcia portretu tow. Bucholca Mieczysława. — Przedstawicieli Kół prosimy o przybycie ze sztandarami.

Koło Młodzieży TUR. im. F. Perla „Ochota". W niedzielę, dnia 2 lutego, o godzinie 5 popoł. w lokalu Koła, ul. Przemyska Nr. 18, odbędzie się Wieczornica towarzyska. Goście z innych Kół mile przyjmowani.

Czerwone Harcerstwo. Fotografje (2 zdjęcia) z II Konferencji Harcerskiej w cenie 50 gr. — 1 szt., lub 75 gr. — 2 szt. (cena łącznie z przesyłką) można zamawiać. Adres: Wojciechowski, Warszawa, ul. Dobra 8/10, m. 57. Należność załączać w znaczkach pocztowych.

Ruch kult.-oświatowy

WIECZÓR TOWARZYSKI K. R. K. S. „START".

W niedzielę, d. 2 lutego, w godz. 8—1 wiecz., odbędzie się **wieczór towarzyski z tańcami w Ateneum**, Czerwonego Krzyża 20.

Bilety dla członków zł. 1.—, dla gości zł. 1.50 do nabycia w **Sekretarjacie Klubu, Warecka 7, II p. 7—8 wiecz.** i przy wejściu.

Baczność drużyny sportowe W. O. M. T. U. R. W czwartek, dn. 6.II r. b., o godz. 7 w., w sali przy ul. Młynarskiej 2 (Szkoła powszechna) rozpoczyna swą pracę ośrodek wychowania fizycznego dla grup turowych, pod kierownictwem ob. Orłowicza. Wzywa się przeto Robotnicze Drużyny Sportowe Kół Woli, Powązek, Leszna i Śródmieścia do należytego obesłania wspomnianego ośrodka przez swych członków.

Zebranie informacyjne miesięczne K. R. K. S. „Start", odbędzie się dziś, w Ateneum, Czerwonego Krzyża 20, o godz. 12 min. 30.

Baczność Towarzyszki! W sobotę, dnia 1 lutego rozpoczął się nowy kurs kroju i szycia sukien i bielizny Tow. Klubów Kobiet pracujących. Codziennie od 5 — 8 z wyjątkiem środy odbywają się lekcje przy ul. Chłodnej 29, w lokalu Warszawskiej Spółdzielni Spożywców.

Towarzyszki, które nie zdążyły się zapisać, wzywamy do zgłoszenia się w poniedziałek. Kurs jest tani, a nadto dla członkiń pokrewnych organizacji czynione są ustępstwa.

Wiadomości z CAŁEGO KRAJU

GOSTYNIN

PRAWDA O GOSPODARCE SAMORZĄDOWEJ W GOSTYNINIE

Szeroko rozniosła się wiadomość o skandalicznej gospodarce w mieście Gostyninie, prowadzonej przez mężów zaufania Jedynki: p. burmistrza **Kożuchowskiego** (B. B. i ławnika Magistratu p. **Gancarczyka** (B. B.), obecnego starosty w Grójcu, przy pomocy p. p. radnych **Józefowicza** (B. B.), **Michalskiego** i **Wilińskiego** (B. B. S.) oraz 3 żydów: **Albersztejna, Lewiego** i **Motyla.**

W trakcie wyborów do Sejmu została rozwiązana Rada tylko dlatego, że większość jej była lewicowa i nie chciała iść na „moralność" Jedynki, wobec czego Magistrat opanowali wielce „moralni" pp. **Kożuchowski** i **Gancarczyk** i ich sługusy, a ponieważ miasto Gostynin ma nieruchomy majątek wartości około 20 miljonów zł., dlatego ci „moralni" panowie mieli ściśle określone cele. Zaczęli mianowicie prowadzić gospodarkę w ten sposób, że sprzedali 300 morgów 80-letniego drzewostanu za 700 tysięcy zł., biorac po 24 zł. za metr sześc., podczas, gdy w lasach państwowych sprzedawano metr po 54 zł.

Za powyższą tranzakcję miasto powinno otrzymać około 2 miljonów zł., otrzymało zaś tylko 700.000 zł. Sprzedaż powyższa została dokonana, bez przetargu, żydowi **Wolpinowi** z Warszawy, i chociaż ja zwracałem uwagę publicznie w gazecie oraz na zebraniach władzom nadzorczym, by zrewidowały tego rodzaju „tranzakcję", to jednakże tego nie uczyniono, ponieważ w Wydziale Powiatowym był członkiem mąż zaufania „Jedynki", p. **Gancarczyk**, który wkrótce, jako... „dobry administrator" w Magistracie i Wydziale, został przez p. wojewodę Twardo mianowany starostą w Grójcu, oraz odznaczony krzyżem zasługi za swoją działalność społeczną.

Gdy ja przyszedłem do Wydziału, domagając się sprawozdania z gospodarki miejskiej, wówczas po dokonaniu rewizji przez trzy Komisje Rewizyjne. Wojewódzką, Wydziału Powiatowego i Rady Miejskiej, **rewizje wykazały przekroczenia prawne i kryminalne.** Wydział, rozpatrując powyższe sprawy, postanowił, na mój wniosek, przesłać skargę do p. prokuratora w Płocku, oraz prośbę do pana wojewody o natychmiastowe złożenie z urzędu Magistratu w Gostyninie. Pomimo, że upłynęło od tego czasu 2 miesiące, Magistrat urzędował w dalszym ciągu pod zarzutami kryminalnemi, dopiero w dniu 24 stycznia b. r. **prokurator aresztował 7 osób, a mianowicie: pp. Kapturowskiego, Michalskiego, Wilińskiego, Józefowicza, Lewiego, Albersztejna** i **Brokmana**, jako radnych lub członków Komisji leśnej, a następnie aresztował także kupca **Wolpina.**

W miejscowych kołach krążą pogłoski, jakoby ci panowie pobrali od Wolpina grube łapówki przy sprzedaży lasu, jednak opinja publiczna m. Gostynina jest raczej zaniepokojona faktem, że do odpowiedzialności pociągnięte zostały tylko małe płotki, zaś duże szczupaki, jak p. **burmistrz** i p. **Gancarczyk** (obecnie starosta w Grójcu), którzy byli faktycznie projektodawcami sprzedaży lasu i grali pierwsze skrzypce w tym interesie mogą uniknąć odpowiedzialności. Opinja twierdzi, że ci panowie kompromitują tylko poważne urzędy państwowe i samorządowe, ponieważ p. **Kożuchowski** nadal zarządza majątkami miejskiemi, a ówczesny ławnik m. Gostynina, p. **Gancarczyk** jest obecnie starostą w Grójcu.

Takie to skutki wydała nieskrępowana „sanacyjno - twórczościowa" gospodarka samorządowa, bo miłe złego początki, lecz koniec żałosny.

Poseł A. Czapski.

(Jak wiadomo, aferę tę, zorganizowaną przez działaczy B. B. i B. B. S., pisma sanacyjne usiłowały przedstawić w ten sposób, jakoby aresztowani byli członkowie P. P. S. Sprawę tę omówiliśmy już poprzednio w „Robotniku" z dn. 28 stycznia; obecnie podajemy, jako uzupełnienie, informacje p. posła Czapskiego. **Red.).**

POZNAŃ

MAMO, JA CHCĘ MURZYNA

Urząd stanu cywilnego w Poznaniu udzielił niezwykłego ślubu murzynowi z poznanianką tancerką Olbrychowską. Murzyn pochodzi z kolonji angielskich i nazywa się Gela Valery.

KIELCE

NOWORODEK O 4-CH RĘKACH I 4-CH NOGACH

Agencji PID. donoszą z Kielc:

W gminie Daleszczyce, pow. kieleckiego, wieśniaczka Jaworska powiła noworodka płci męskiej o 4-ch rękach i 4-ch nogach Noworodek natychmiast po urodzeniu zmarł Okaz przesłany ma być do kliniki Uniwersyteckiej w Krakowie.

WYCIECZKA DO „POLSKIEGO RADJA". Uczestnicy wycieczki TUR do „Polskiego Radja" **zbiorą się w niedzielę, dnia 2 lutego o godzinie 10.30 rano przy kościele na Mokotowie**, ul. Puławska, blisko Racławickiej. Zgłoszenia uczestników przyjmuje się tylko w OKR., Warecka 7.

Życie i praca Robotniczej Warszawy

ZNOWU O DRZEWNEJ FABRYCE P. F. „GLOEH"

W sobotę, 25 ub. m., w fabryce firmy **Gloeh,** na Pradze, wymówiono pracę robotnikom za to, że **domagali się wypłaty zarobków,** z których tworzą się dość znaczne zaległości w kasie fabrycznej. I w stosunku do poszczególnych, zgłaszających się po należność, robotników dyrekcja stosuje metodę teroru: **wydalenie bez wypłacenia zarobków.** Zarazem wydaje się polecenie nie wpuszczać wydalonego na teren fabryki, co uniemożliwia ustne domaganie się zapracowanego grosza. Czyżby firma umyślnie przeciągała takie sprawy do rozprawy sądowej, która przy obecnem funkcjonowaniu Sądów Pracy nastąpić może dopiero po kilku miesiącach? Byłaby to brzydka metoda obracania robotniczemi pieniędzmi, gdy ludzie pracy nie mają co w usta włożyć, i to z przyczyn niezaspokojenia przez firmę ich słusznych, bezspornych wymagań.

Charakterystycznym przykładem pod tym względem może być ten fakt, że sprawa o wypłatę zarobku, wniesiona do Sądu Pracy 14 grudnia ub. roku, do 31 ub. m. nie doczekała się jeszcze rozpatrzenia i termin rozprawy dalej jest jeszcze niewiadomy.

Buchalter firmy, p. **Rambusz, wydaje** polecenie niedopuszczenia do fabryki przedstawiciela Związku Rob. Przem. Drzewnego, oddz. I, na Pradze, uniemożliwiając w ten sposób bezpośrednie załatwienie szeregu takich kwestji, w sposób najbardziej właściwy. Taką drogą firma oczywiście doprowadza tylko do zaostrzenia sytuacji.

Obok **niewypłacania zarobków,** firma nie udziela też robotnikom **należnych ustawowo urlopów.** Tłomaczy się tem, że klijenci jej nie płacą za wykonane roboty, a do tych klijentów należą: Ministerjum Robót Publicznych, Instytut Wych. Fiz., Ośrodek wychowania fizycznego im. marsz. Piłsudskiego, Szkoła Higjeny Państw., Zakłady łączności, dyrekcja Tramwajów Miejskich i inne publiczne i państwowe instytucje. Nie chce się wprost wierzyć, by te instytucje zatrzymywały pieniądze, na które robotnicy tygodniami czekają, nie mając z czego żyć! A zaległości te wynoszą po 400 i więcej złotych na osobę.

W całej tej sprawie conajmniej oryginalne jest postępowanie inspektora Pracy V obwodu, który proszony o interwencję w fabryce, odparł, że... nie widzi potrzeby udawać się do fabryki, jego zdaniem wzburzenia wśród robotników nie będzie, jeśli nie będzie tych, co podburzają umysły. Jak widać, p. inspektor wcale się nie orjentuje w znaczeniu zarobku dla robotnika. Ciekawe, czy p. inspektor byłby spokojny, gdyby mu tak przez dłuższy czas nie płacono pensji, a on nie miałby innych dochodów?

WALNE ZEBRANIE ODDZ. VI (TRAMWAJE) ZW. PRAC. KOM. I INST. UŻYT. PUBL.

W piątek, 31 ub. m., odbyły się walne zebrania doroczne członków Oddz. VI (tramwaje), Związku Prac. Komun. i Instytucji Użyt. Publ. w Warszawie. Z powodów wynikających z warunków pracy tramwajarzy musiały się odbyć dwa zebrania, dla zmian: rannej i popołudniowej, które też odbyły się o godz. 10 r. i 6.30 po poł. w sali przy ul. Leszno 53, gromadząc około 450 członków.

Na porządku dziennym, po wyborze prezydjum, znajdowały się sprawozdania ze wszystkich działów pracy organizacji, referat polityczno - gospodarczy, wybory władz Oddziału na rok bieżący oraz wolne wnioski.

Zagaił przewodniczący Zarządu, tow. **Antoni Podniesiński,** przewodniczącym obydwu zebrań zgromadzeni obierali tow. **Nawrockiego,** który też przewodniczył.

Przez powstanie uczczono pamięć zmarłych członków, poczem przez aklamację i oklaskami przyjęto wniosek, wyrażający głębokie uznanie i życzenia jaknajdłuższego życia tow. tow. senatorowi **Bolesławowi Limanowskiemu** i **Marszałkowi Daszyńskiemu** za niezmordowaną walkę o demokrację i Socjalizm.

Asesorami byli na rannem zebraniu tow. **Danowski, Kaczyński i Radwański,** sekretarzem — tow. **Rudziński,** na wieczornem — tow. tow. **Kaczyński, Perłowski, Sawicki,** sekret. — tow. **Karaszkiewicz.**

Sprawozdanie z działalności Związku składali: przewodniczący Zarządu tow. **A. Podniesiński,** wiceprzewodniczący tow. **Skwarek,** skarbnik tow. **Łukaszewski** i sekretarz tow. **Jarczyński.** Ze sprawozdań, uzupełnionych przez wręczenie wszystkim obecnym szczegółowego wykazu dochodów i wydatków, wynika jasno rozkwit Oddziału i jego działalności w ubiegłym roku, mimo próby rozłamu, czynionej przez B. B. S. i mimo różnych trudności. Odwrotnie — B. B. S. na terenie tramwajów skompromitowała się doszczętnie, Związek zaś klasowy rozwija się coraz pomyślniej, dzięki przestrzeganiu linji klasowej, linji szczerej obrony interesów pracowników i obecnie liczy bez mała tysiąc członków.

Po sprawozdaniach, Komisja Rewizyjna zgłosiła absolutorjum ustępującemu Zarządowi, po zbadaniu ksiąg, które na jednem zebraniu uchwalono jednomyślnie, na drugiem — większością głosów.

Nadto składali sprawozdania: z działalności Komisji kulturalno - oświatowej tow. **Kaczyński.** tow. **Wilczyński** zaś z tramwajowego klubu sportowego „Sarmata".

W dyskusji otwieranej po sprawozdaniach zabierali głos tow. tow. rad. **Haupa, Dziarnowski, Dobrowolski, Marciniak, Deresz, Goszczyński i inni.** Dyskusja wykazała gorące zainteresowanie członków pracą Związku, wysoką dbałość o dobro organizacji i pomyślne skutki jej pracy.

Referaty polityczno-gospodarcze, obszernie i wszechstronnie omawiające zagadnienia naszego kraju i zadania mas pracujących, wygłosili: rano—tow. rad. **E. Zawadzki,** wieczorem — tow. pos. **N. Barlicki.** Huczne oklaski były podzięką zgromadzonych za rzeczowe i nacechowane głęboką troską o dobro klasy pracującej przemówienia.

W głosowaniu zgłoszonych rezolucyj i wniosków, jednomyślnie przyjęto rezolucję, protestującą przeciw polityce prowadzonej przez Magistrat w stosunku do pracowników tramwajowych i miejskich i polecającą nowemu Zarządowi podjęcie akcji w celu polepszenia warunków pracy i płacy, będących obecnie w stanie opłakanym. W tym celu Zarząd winien też zwrócić się do radnych i ławników socjalistycznych o poparcie i obronę postulatów prac. tramwajowych. Zgromadzeni domagają się od Dyrekcji wykonania postanowień obecnej umowy i wzywają wszystkich pracowników ze swego terenu pracy do Oddziału VI ZPK. i IUP. dla osiągnięcia tych celów.

Również jednomyślnie przyjęto wnioski — **o energiczne postępowanie celem odebrania B. B. S. zagrabionego przez Zw. kolejek dojazdowych majątku Oddziału VI** i wniosek, wyrażający **pełne zaufanie** Klubowi radnych P. P. S. za ofiarne starania dla ludności robotniczej stolicy oraz kilka wniosków organizacyjnych.

Według sprawozdania Komisji skrutacyjnej wybrani zostali:

do **Zarządu Głównego:** tow. tow. **Antoni Podniesiński i Dobrowolski;**

do **Zarządu Oddziału VI:** tow. tow. **Podniesiński** (351 gł.—największa ilość), motor. i **Skwarek,** kond. (Muranów), **Dobrowolski,** kond. i **Jurkiewicz,** motor. (Praga), **Ciara** — kond. i **Susik,** motor. (Wola), **Wolczyński** — kond. i **Łukomski** — motor. (Mokotów), **Właźnik i Bem** (Warszt. Gł.), **Jarczyński** (zajezdnie), **Łukaszewski** (Wydz. Bud.), **Baran** (elektrownia).

Zastępcy: tow. tow. **Biedrzycki** — kond. i **Przasnyk** — mot. (Praga), **Krzeszewski** (Mokotów), **Kossek** — kond. i **Nawrocki** — motor. (Muranów), **Gołębiowski i Sawicki** (W. Gł.), **Kowalewski** (W. Bud.), **Radwański** (zajezdnie) i **Piekarski** (elektrownia).

RUCH KOBIECY

PONIEDZIAŁEK, 3 b. m.

Koło Kobiet dzielnicy Praga. O godz. 5 popoł. w lokalu, Ząbkowska 41-43, odbędzie się posiedzenie Zarządu Koła.

Koło Kobiet dzielnicy Grochów. O godz. 7 wiecz. w lokalu, Osiecka 33, odbędzie się ogólne zebranie kobiet. Referat organizacyjny wygłosi tow. Marja Aszerówna.

Warszawski Wydział Kobiecy zawiadamia, że na zebraniu wtorkowem dnia 4 lutego o godz. 7 wiecz., w lokalu **własnym** Leszno 53, odbędą się wybory delegatek na Konferencję Okręgową Warszawskiej Organizacji PPS. Udział w wyborach biorą towarzyszki zarejestrowane przy Wydz. Kob. Prosimy o liczny udział. Po wyborach o godz. 8 wiecz. złożone zostanie sprawozdanie z obrad Rady Naczelnej PPS. Na referat sprawozdawczy zaprasza się wszystkie towarzyszki partyjne i sympatyczki naszej sprawy.

DAR LUTEGO

Luty... Tylko tak się groźnie i mroźnie nazywa, ale w tym roku jest zupełnie łagodny, niemal dobrotliwy. Jest skromny i, powiedziałbym, oszczędny. Ma tylko 28 dni zamiast 30 lub 31. Wiecie, jaki stąd płynie wniosek? Oto taki, że przepracujemy tylko 28 dni, a otrzymamy płacę miesięczną za 30 lub 31! Zarobiliśmy na czysto 3 dni! Pracownicy „dniówkowi" otrzymują płacę tylko za 28 dni.

Większa część naszej pensji idzie na utrzymanie, dzielimy tę część na 30 dni, porcji. W lutym zużyjemy tylko 28 porcji, dwie pozostaną. Uważajmy je za dar lutego i jako zarobek „extra" lub też, jako logiczną oszczędność złóżmy tę dwudniową rację pieniędzy do PKO. na książkę oszczędnościową.

Jeżeli nie posiadamy jej dotychczas (o lekkomyślni!), ten „dar Lutego" będzie dobrym i szczęśliwym początkiem!

Niema łatwiejszej manipulacji, jak uzyskanie książeczki oszczędnościowej PKO. W każdym urzędzie pocztowym załatwią to nam w pięć minut! Wiem, że to wszystko trafi Wam do przekonania i że na 1 Marca lawina nowych książeczek wprowadzi Was na ścieżki przyszłości — bowiem oszczędność — to dobra przyszłość, to zabezpieczone Jutro!

M. C.

WALKI W CYRKU

Sztekker w 4-ej minucie pokonał Aracoula. Decydująca Pooshoffa z Jaagiem miała skandaliczne zakończenie. Jaago uderzył kolanem Pooshoffa w okolicę serca; walkę przerwano, jednak Pooshoff chciał dalej walczyć. W minutę później, t. j. w 46-tej minucie Pooshoff został powalony na obie łopatki. Dosner w 6-tej minucie zwyciężył Feringera. Szwarc w 17-tej minucie pokonał Ahrensa.

Dziś walczą: Pinecki — Debie decyd., Pooshoff — Volke, Sztekker — Szwarc, decydująca. Jaago — Aracoul.

Weneryczne, niemoc płciowa
Chor. skóry, włosów. Analizy. Rentgen.
Dr. I. Amsterdamski
ul. Chmielna 34 (obok Dworca Główn.)
Przyjm. 9 r.—9 w. Panie 4—6. Niedz. 9 r.—6 w.
Niezamożnym ceny lecznicowe

Weneryczne skórne i niemoc elektroleczenie.
Dr. M. ALTFELD
8 — 11 r., 3 — 9 w. HOŻA 50
(przy Marszałkowskiej)
Niezamożnym ceny lecznicowe.

Weneryczne, niemoc płciowa
Chor. skóry, włosów. Rentgen. Analizy
Dr. med. J. Gelbfisz
ul. Złota 27 (obok Dworca Głównego)
Przyjm. 9 r. — 9 w. Niedziela 9 r. — 6 w.
Ceny lecznicowe.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Szofer z trzyletnią praktyką monterską poszukuje prywatnej posady od zaraz, może być na prowincję. Wiadomość pod „Szofer" do redakcji „Robotnika".

Ślusarz z siedmioletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty: Dzielna 93 — 47, Czesław Paciorkowski.

Nauczycielka szkoły powszechnej udziela lekcyj. Specjalność łacina i język francuski. Wiadomość Ogrodowa 49 m. 6, godz 9 — 12 rano, 8 — 10 wiecz, tel. 321-49.

Młodzieniec 22-letni z wykształceniem 3-letniej szkoły handlowej wieczorowej, poszukuje zajęcia biurowego. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji „Robotnika", dla „Handlowca".

Magister praw, sekretarz adwokacki, doskonale obeznany z sądownictwem, szuka odpowiedniej pracy. Oferty do „Robotnika" dla „Magistra".

ROZPOCZĄŁ SIĘ

DOROCZNY **BIAŁY** TYDZIEŃ

KTÓRY DAJE KAŻDEJ DBAŁEJ O DOM GOSPODYNI SPOSOBNOŚĆ KORZYSTNEGO KUPNA TOWARÓW BIAŁYCH, BIELIZNY STOŁOWEJ, POŚCIELOWEJ, DOMOWEJ, — BIELIZNY OSOBISTEJ DAMSKIEJ i MĘZKIEJ, FIRANEK, KORONEK i t. d., w FIRMIE

BOGUSŁAW HERSE

KILKA PRZYKŁADÓW: UWAGA: z ustępstwem 10%

WIDZEWSKA „100" szt. zł. 29.80
„ marka „HERSE" „ „ 37.60
PRZEŚCIERADŁO zł. 4.95
„ lniane „ 12.80
RĘCZNIK waflowy zł. 1.—
„ kąpielowy „ 1.95
OBRUS biały zł. 9.45
„ kolorowy „ 12.90
BIELIZNA MĘZKA
FIRANKI
BIAŁE JEDWABIE

DOBRA SPOSOBNOŚĆ PRZYGOTOWANIA WYPRAWY ŚLUBNEJ

OKNA WYSTAWOWE zasługują na obejrzenie.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Bal maskowy"

Narodowy
o 3½ pp. „Kres wędrówki"
o 8 w. „Bal w obłokach"

Nowy
o 8 w. „M a g j a"

Letni
o 4 pp. „Panna z dyplomacji"
o 8 w. „Książe małżonek"

Teatr „Ateneum", Czerwonego Krzyża 20. „Podhale tańczy", wesołe widowisko regjonalne Rytarda i Roj - Rytardowej. Oryginalna muzyka podhalańska w układzie St. Mierczyńskiego.

O godz. 4-tej po południu specjalne przedstawienie „Podhala" dla młodzieży.

Teatr Wielki. Dziś „Bal maskowy".

W poniedziałek Opera nieczynna, we wtorek „Cyganerja". W środę „Aida", pod dyrekcją kapelmistrza rumuńskiego, p. Redu Urlatiano, wicedyrektora bukareszteńskiej Opery królewskiej.

Teatr Narodowy. Dziś, o godz. 3½ po poł., po cenach zniżonych „Kres wędrówki".

Wieczorem i dni następnych „Bal w obłokach".

Teatr Nowy. Codzienie „Magja".

Teatr Letni. Dziś, o g. 4 po poł., „Panna z dyplomacji".

Wieczorem „Książę małżonek".

Teatr Polski. Dziś dwa razy „Rywale". O godz. 3.30 i 8-ej wiecz.

Teatr Mały. Dziś, o godz. 4-tej po poł. i 8-ej wiecz., dwa przedstawienia komedji „Wilki w nocy".

Teatr „Morskie Oko", Jasna 3. Codziennie nowowystawiona wielka rewja p. t. „Gwiazdy Warszawy".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie wielka aktualno - polityczna rewja p. t. „Dookoła Bartel" z Hanką Ordonówną i Zulą Pogorzelską na czele całego zespołu.

Operetka L. Messal. Dziś „Ewentualnie dzisiaj w nocy".

Teatr „Mignon". Rewja „Cuda Warszawy".

„Wesoły Wieczór". Co wieczór rewja „Confetti". Ceny miejsc zł. 1.50 do 6.

Music-hall „Orfeum", Bielańska 5. Codziennie program nr. 2.

Teatr „Momus", Senatorska 29. Dziś „Warszawa tańczy".

Ostatnie przedstawienia Jasełek Kukiełkowych w Konserwatorjum odbędą się w niedzielę 2 b. m.

W teatrze Elizeum, ul. Karowa Nr. 18 w niedzielę dnia 2 lutego o godz. 4 popoł. zespół „Teatru dla młodzieży" odegra „Ogniem i mieczem".

Z Filharmonji. Dziś poranek muzyczny poświęcony muzyce francusko - włoskiej. Solistami będą pp. Nina Stokowska (skrzypce) i Umbertto Macnez (śpiew). Dyryguje p. Zbigniew Dymmek.

Dziś, o godz. 3 po poł., w koncercie solistami będą pp. Nina Maro (śpiew) i Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela). Dyryguje p. Tadeusz Mazurkiewicz.

Ostatni występ Chóru Ukraińskiego w Konserwatorjum. Dziś, w niedzielę, 8.15 wieczorem, po cenach zniżonych, popularny koncert 20-osobowego słynnego Chóru Ukraińskiego, pod dyrekcją Dymitra Kotka.

Rewja artystyczna w kinie „Capitol". Dziś i dni następnych występy sił artystycznych. Na czele Romuald Gierasieński, „Koszutski Trio" oraz „Oryginalny kwartet Louka".

Przedstawienie dla dzieci w Teatrze Polskim. W niedzielę, odbędzie się o godz. 12 w poł. widowisko dla dzieci p. t. „Bal u Króla Pajacyka".

„Kot w butach" w Capitolu. W niedzielę, dnia 2 lutego o godz. 12.30 w poł. baśń z tańcami i śpiewami E. Korotyńskiej „Kot w butach".

„Chaja wuja Toma" w „Hollywood". W niedzielę o godz. 12 min. 15 odbędzie się premjera sztuki, według głośnego arcydzieła H. Beecher - Stowe „Chaty Wuja Toma", zainscenizowanej przez Ortyma.

Bilety wcześniej nabywać można w kasie zamawiań i u Chodowieckiego.

„Rycerz bez skazy" w „Komecie" Dziś „Rycerz bez skazy".

Teatr „Jaskółka". W niedzielę o godz. 12 w południe w teatrze „Muza", Mokotowska 73, bajka ludowa Heleny Zakrzewskiej „Złota kaczka". O godz. 4 popoł. w teatrze Messal, Marszałkowska 114, baśń sceniczna Ewy Szelburg, „Za siedmioma górami". Muzyka, śpiew i tańce.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTW.

8 kl. Gimnazjum Humanistyczne

W. WYRZYKOWSKIEGO

KROCHMALNA 48 (róg Żelaznej)

ZAPISY NA II PÓŁROCZE

przyjmuje Kancelarja Gimnazjum codziennie od godz. 9 r. do 1 pp.

Niezamożnym ulgi w opłacie.

Wpis w klasach: I i II — 50 zł. miesięcznie.

Już w tym tygodniu

w CZWARTEK i PIĄTEK

ciągnienie 4 klasy 20 Lot. Państw.

Wzywamy przeto wszystkich naszych P. T. Graczy

do zamiany losów.

Cena 1/4 dla posiadaczy klasy poprzedniej zł. 10
dla nowonabywcy zł. 40

Ogólna suma wygranych **Zł. 32 miljony**

Co drugi los wygrywa.

Ci zaś, co nie są jeszcze w posiadaniu losu, niechaj się zgłoszą **po szczęście, po dobrobyt, po fortunę!!!**

Z obecnych kłopotów gotówkowych — wybrniesz, jeśli nabędziesz już

LOS Polskiej Państwowej Loterji Klasowej

A więc obywatele!

Wszyscy do nas po kupno u nas losu.

Najstarsza, największa i najszczęśliwsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN i S-ka

WARSZAWA, Centrala kolektury MARSZAŁKOWSKA 146.

Oddziały naszej kolektury:

Bielańska 3
Królewska 39
Kr. Przedm. 37
Nalewki 42
Targowa 40
Puławska 33
ŁÓDŹ, Piotrkowska 72
ŁÓDŹ, Piotrkowska 11
WILNO. Wielka 44
OTWOCK, Warszawska 21

Konto P. K. O. 9.374. Firma egz. od 1835 r.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

Komitet Organizacyjny Zjazdu byłych członków STOWARZYSZENIA AKADEMICKIEGO

„S p ó j n i a"

zawiadamia wszystk'ch stowarzyszonych, że w dniach 15 i 16 lutego r. b., odbędzie się w Warszawie z okazji 25-letniej rocznicy zamknięcia byłego uniwersytetu warszawskiego zjazd wszystkich członków.

Biuro zjazdu mieści się w kancelarji adwokata Tadeusza Tomaszewskiego przy ul. Hożej Nr. 23.

Wacław Dąbrowski
Tadeusz Kamieński
Zygmunt Nagórski
Józef Polikier
Tadeusz Tomaszewski

MEBLE oraz OTOMANY **na raty!** Najtańsze źródło nowych i używanych. **Złota Nr. 26. Sklep.**

KALIGRAF BERMAN naucza prędko pięknie pisać. **Elektoralna 14 m. 56**

FOTOGRAFJE do paszportów **w 15 minut** wykonywa Zakład Fotograficzny **„LEONAR", Nowy-Świat 21.**

MEBLE oraz **OTOMANY** **najtańsze źródło!** Nowych, używanych. **Ratami i gotówką** **Leszno 33 — 10.**

PLACE budowlane 18—24 klm. od Warszawy przy szosie — projektowanej kolejce elektrycznej, nad rzeką, przy kolei, tereny wybitnie suche zalesione, lub otoczone lasem iglastym, po 5400 ł², i ½ morgowe do sprzedania 8—30 gr. ł² spłaty do 2-ch lat. Marszałkowska 83 m. 4, tel. 138-81.

PATEFONY, PARLOFONY, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań, na dogodnych warunkach, po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

Pokoje pojedyncze w murowanym domu tanio do wynajęcia. Wiadomość: Dozorca, Tarchomińska 7, Praga.

Sala do wynajmowania na odczyty, wykłady naukowe, kulturalno-oświatowe, koncerty, lekcje muzyki. Cena niska. Wiadomość: Zgoda 12. Dozorca.

Ogłoszenia drobne

A) ZEGARY ścienne **na RATY** bez zaliczki, zegarki pierścionki, kolczyki, obrączki — Gutmacher ulica Smocza **Nr. 21** mieszkania 7.

A) Meble Stołowe, sypialnie węgierskiego jesionu czeczotowe dębowe 12 sztuk 1200 szafy trzy-drzwiowe brystolki — duży wybór mebli kuchennych komplet biało-lakierowany 6 sztuk 220 zł. Spłaty długoterminowe Marszałkowska 125 w podwórzu.

Zagubiona została legitymacja Kasy Chorych na imię Leruch Mendel. Wołyńska 2/13

UWAGA! Poszukujemy w każdej miejscowości właścicieli sklepów, odsprzedawców, sprzedawców losów, handlujących oraz ludzi, pragnących objąć przedstawicielstwo i sprzedaż patentowanego sensacyjnego artykułu. Kto widzi kupuje. Stały zarobek zapewniony. Po wszelkie szczegóły i wzory zwracać się listownie do Firmy „Hermes", Łódź. skrz. poczt. 392.

Co usłyszymy przez warszawskie radjo?

DZIŚ.

10.15 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Komunikat meteorologiczny. 12.10 — 14.00 Poranek symfoniczny. 14.00 „Wędrówka młodego rolnika". 14.20 Muzyka gramofonowa. 14.30 „Czem uprawiać rolę". 14.50 Muzyka gramofonowa". 15.00 „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba". 15.20 — 16.00 Transmisja z Krakowa „Szopka Krakowska". 16.00 „O instynkcie u owadów". 16.20 — 16.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 % 16.55 Odczyt p. t.: „Narodziny książki". 16.55 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.00 Rozmaitości. 19.25 — 19.55 Uroczysta audycja ku uczczeniu imienin p. Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacy Mościckiego: a) Przemówienie Nacz. Dyrektora P. R., b) Hymn Narodowy, c) Odczyt p. t.: „Mościce — dzieło techniki polskiej" (inż. Tad. Zamojski). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Kwadrans literacki „Maciek Fula"— Dygasińskiego. 20.15 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., pod dyr. Józefa Ozimińskiego, p. Irena Cywińska-Bojanowska (śpiew), Kazimierz Blaschke (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. 21.45 Słuchowisko z Poznania. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.35 Komunikaty Polskie, Agencji Telegraficznej (PAT-a). 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z „Oazy".

JUTRO.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci „Podróż Juleczka naokoło czasu". 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. 17.45 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja". 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 — 19.40 Płyty gramofonowe. 19.40 — 19.50 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.30 Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.00 Feljeton p. t. „W kuchni radjowej". 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.35 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z „Oazy".

CZYTAJCIE **POBUDKĘ** ILUSTROW. TYGODNIK SOCJALISTYCZNY

NERWOWI NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, drażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr Weisego, Cierpienia nerwów.

Dr. Gebhard et Co, Gdańsk, oddział 70.

Z SĄDÓW

WYROK W SPRAWIE CZŁONKÓW KOMUNISTYCZNEJ PARTJI ZACHODNIEJ BIAŁORUSI

W sądzie apelacyjnym zapadł wczoraj wyrok w procesie członków komunistycznej partji Zachodniej Białorusi.

Sąd apelacyjny skazał 4 oskarżonych na 15 lat c. więzienia, 3 podsądnych z Epsteinem na czele na 12 lat c. więzienia; 3 na 10 lat c. więzienia i jedneg na 8 lat c. więzienia, sześciu na 6 lat c. więzienia, 1 na 5 lat c. więzienia, jednego na 4 lata c. więzienia, pięciu na 3 lata c. więzienia, 3 na 2 lata c. więzienia.

L. K.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie chmurno i mglisto, miejscami drobne opady, mróz umiarkowany w Wileńskiem, pozatem lekkie przymrozki dniem odwilż; słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

Tania zabawa taneczna dla dorosłej młodzieży pracującej. Dziś w niedzielę o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w sali związku Handlowców (Sienna 16) zabawa dla młodzieży. Ceny dla członków po 2 złote, dla gości 3 złote.

ŚWIAT EKRANU



SCENA
z najnowszego polskiego filmu erotycznego „Mascotte" reżys. Al. Forda i J. Del-Atana.

APOLLO-CASINO
URODA ŻYCIA

„Uroda życia" należy do filmów zupełnie rzadkich — jest to właściwie pierwsza naprawdę udatna przeróbka filmowa powieści, przeróbka, która nie zniekształciła ani myśli przewodniej autora, ani charakterystyki bohaterów ani nawet samej fabuły. „Uroda życia" na ekranie to nie fantazja osnuta na tle powieści Żeromskiego, lecz żywa ilustracja tej przepięknej powieści. Twórcy przeróbki filmowej uczynili wszystko, co mogli aby nie spaczyć myśli wielkiego twórcy, aby arcydzieło literatury nie straciło na wartości, aby mogło dać wszystkim tym, co nie czytują, zrozumienie i odczucie jednej z pereł polskiej literatury. Tyle o samej przeróbce powieści.

Jeśli przejdziemy teraz do oceny technicznej strony filmu trzeba stwierdzić, iż czuć w nim ów „lwi pazur", który przejawił reżyser Gardan w swym debiucie „policmajstrze Tagejewie". Film jest wykonany więcej niż poprawnie: akcja idzie gładko, momenty dramatyczne dociągnięte są do możliwego napięcia, sceny erotyczne wpleciono umiejętnie i nie przeszarżowano ich, jednym słowem stworzono film, który wytwórczości polskiej przynosi chlubę i może zagranicą godnie reprezentować polski przemysł filmowy. Podkreślić należy i wysoki poziom artystyczny obrazu: zdjęcia są wybitnie piękne i doskonale sharmonizowane z kolorytem obrazu: rzecby można, że stanowią nawet w tonie identyczność z oryginałem powieściowym wybitną ozdobę filmu a zarazem jego wartość z punktu widzenia propagandowego stanowią typowo polskie krajobrazy.

Wykonawcy ról głównych stanęli na wysokości zadania: kreacja Samborskiego to prawdziwe arcydzieło kunsztu aktorskiego i charakteryzacji. Siła wyrazistości gry mimicznej Samborskiego jest tak wielka, iż śmiało zaliczyć go należy do największych artystów filmowych naszej produkcji. Jaracz w malutkiej roli zabłysnął jak zwykle kolosalną dramatycznością maski. Gawlikowski dał bajeczną sylwetkę pełną wyrazu.

Jeśli oceniać będziemy parę bohaterów — kochanków to palma pierwszeństwa należy się Norze Ney. Młodziutka ta artystka zdumiewa zarówno temperamentem i wybuchowością, jak nie zwykłą skalą mimiczną. Nora Ney zdała bardzo wielki egzamin: potrafiła dać żywy obraz jednej z najoryginalniejszych sylwetek kobiecych polskiej literatury. Nie uczyniła zawodu nikomu, stała się tak piękną, kuszącą, tak zdobywczą i dziką, taką prawdziwą „Taniusią", iż postać Rozłuckiego zagrana poprawnie lecz nieco bezbarwnie stała się na tle tej żywej postaci nieco sztuczna. Brodzisz ma przed sobą dużą przyszłość, ma warunki zewnętrzne: brak mu jednak odwagi wybicia się ponad banalność jaka cechuje wszystkich polskich „gwiazdorów". Jeżeli tej wody się wyzbędzie i zdobędzie się na większą dozę życia, indywidualności i temperamentu, przestanie być „amantem", zyska na tem niewątpliwie. A nie wątpimy że się tak stanie.

„Uroda życia" nie zawiodła. Polski przemysł filmowy może z niej być dumny.

Ika.



INA ADRJAN I JERZY DEL-ATAN
w najnowszym filmie erotycznym „Mascotte" reżys. Al. Forda.



ROMA GLAN
Wschodząca „gwiazda" ekranu polskiego gra rolę modelki w filmie „Dusze w niewoli", zrealizowanym przez „Hel Studio".

NOCNE FILMOWANIE

Po północy, gdy już ostatni goście wyszli z kawiarni „Italja", zaczęła nagle napływać fala gości. Zgaszone już lampy zapłonęły znów jasnym płomieniem, znacznie nawet jaśniejszym, niż poprzednio, bo spotęgowanym szeregiem potężnych reflektorów łukowych i lustrzanych. Nowi goście rozsiedli się przy stolikach. Wszyscy przyglądali się bacznie temu, co się tu stanie.

Miano dokonać zdjęć do jednej ze scen realizowanego przez wytwórnie „Hel-studio" filmu „Dusze w niewoli".

Z artystów brali udział: Alicja Halama, Bolesław Mierzejewski, Mieczysław Cybulski i Lech Owron. Wszyscy zebrani goście mieli podwójną przyjemność: przyglądali się ciekawym zdjęciom i zarazem zostali sfilmowani, służąc za tło akcji. Z tem większą niecierpliwością oczekują teraz premjery, aby móc przekonać się naocznie o swej fotogeniczności.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Uroda życia" polski film z Norą Ney, Brodziszem i Samborskim
Astra: „Wołga... Wołga" z Schletowem.
Casino: „Uroda życia", polski film z Norą Ney, Brodziszem i Samborskim.
Capitol: „Czarne domino" z H. Liedtke.
Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.
Filharmonja: „Książę student" z Novarro.
Hollywood: „Ostatnia maska".
Kometa: „Kraj bez kobiet".
Miejski: „Rozkosze ojcostwa".
Pan: „Głos z za świata" z Lon Chaney.
Palace: „Królowie puszczy".
Quo Vadis: „Wieczna kobiecość".
Splendid: „Dzika orchidea" z Gretą Garbo, Lewis Stone i Nils Asther.
Stylowy: „Żelazna maska" z Douglasem Fairbanksem.
Światowid: „Skrzydlata flota".
Tęcza: „Biała księżna" z Polą Negri.
Wisła: „Trzy namiętności" z Alice Terry i Iwanem Petrowiczem.
Wodewil: „Wiosenne burze" z Sue Carol i Anną May Wong.
Znicz: „W szponach azjatów".
Akropolis: „Książęta na wygnaniu".
Bajka: „Szlakiem hańby".
Broadway: „Łódź podwodna S. 44".
Italja: „Motyl brukowy".
Lux: „Intryga, miłość i prawo".

CZESI PRODUKUJĄ FILMY DŹWIĘKOWE

Jedna z największych wytwórni czeskich pracuje obecnie nad wspaniałym filmem propagandowym, który ma być synchronizowany. Film ten p. t. „Św. Wojciech" będzie wyprodukowany przy pomocy kapitałów rządowych.

DZWIĘKOWIEC... PSI

Istnieją już filmy dźwiękowe angielskie, francuskie, niemieckie, japońskie i arabskie. Obecnie Ameryka, która dąży zawsze do oryginalności, przygotowuje film psi, w którym rolę główną odtwarza słynny Rin-Tin-Tin.

Kino dźwiękowe „TĘCZA" Przejazd 9. Pocz. seans. 4, 6, 8 i 10
Apar. „Western Electric"
Wielki śpiewno-dźwiękowy dramat z życia rosyjskiego p. t.
BIAŁA KSIĘŻNA
W roli tytułowej POLA NEGRI, w rolach męskich Paul Lukas i Norman Kerry.
Nad program: Fragmenty z opery „Poławiacze Pereł" oraz rewja, śpiew, muzyka i tańce.

„WODEWIL" N. ŚWIAT 43 P. 3, ost. 10[10]
„WIOSENNE BURZE"
AWANTURNICZE PRZYGODY Z ŻYCIA AMERYKAŃSKIEJ STUDENTERJI, TRYSKAJĄCEJ MŁODOŚCIĄ, BEZTROSKĄ i WESELEM. W rol. gł.:
SUE CAROL, ANNA MAY WONG I MAX DAWIDSON

„CASINO" Nowy Świat 50 Pocz. o g. 4, 6, 8, 10.
Bilety ulgowe, passe-partout nieważne!
Najnowszy film produkcji polskiej wytwórni LEO-FILM pg. nieśmiertelnej powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO
URODA ŻYCIA



Reżyserja: J. Gardan. Zdjęcia: Sew. Steinwurzel. W rol. gł.:
NORA NEY, A. BRODZISZ, BOG. SAMBORSKI, ST. JARACZ, EUG. BODO, W. GAWLIKOWSKI, IRENA DALMA.

KINO-REWJA CAPITOL Marszałk. 125 Pocz. o g. 5.
ulubieniec publiczności Harry LIEDTKE w pikantym filmie p. t.
„CZARNE DOMINO"
Na scenie: Romuald Gierasieński w najnowszyszym repertuarze zespół taneczny Koszutski oraz oryginalny kabaret Lopka.
Występy o g. 6, 8 i 10.

P A N N. Świat 40 Pocz. o g. 5
Mistrz maski LON CHANEY oraz para kochanków MARCELINA DAY i CONRAD NAGEL we wzruszającym filmie ilustrującym LONDYN o PÓŁNOCY p. t. „Głos z za świata"

Kino-Teatr „KOMETA" Chłodna 47
Na ekranie:
KRAJ bez KOBIET (NARZECZONA NR. 68)
Na scenie wielka atrakc. rewja z udziałem nowo-zaangaż. artystów.
Dziś 12[15] Wielkie przedstawienie dla dzieci — „Rycerz bez skazy"
Ceny od 50 gr. do 2 zł.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25
Pocz. 6[30]. Sobota i niedziela 5 pp.
Dla młodzieży dozwolony
„ROZKOSZE OJCOSTWA"
w tryskającej werwą i humorem interpretacji:
SUE CAROL, LEW CODY, AILEN PRINGLE
Wł. Metro. Nadprogram.
W soboty i Niedziele tylko po jednym seansie POPULARNYM o godz. 11[45]. Ceny miejsc 20 groszy.

Kino-Teatr „ASTRA" DZIKA 51.
Na ekranie:
PIEŚŃ O HETMANIE (Wołga — Wołga)
Romantyczne dzieje Stieńki Razina
Realizacja: W. Turzański. Osoby: H. A. SHLETTOW. STIENKA RAZIN.
NA SCENIE rewja pod kier. E. REJA z udziałem W. Poraj-Poreckiej, W. Orskiego oraz balet p. Karczewskiego składający się z 10 osób.
Dojazd tramw. 1, 2, 2a, 8 i Z. Sala dobrze ogrzana.

Kino WISŁA TAMKA 34 vis a vis Cyrku
ALICE TERRY i IWAN PETROWICZ
w erotycznym dramacie osnutym na tle współczesnego rozwiązłego życia p. t.
Trzy namiętności

KINO-TEATR „ZNICZ" Śniadeckich 5. Pocz. o g. 5-ej
ANITA PAGE i WILLIAM HAINES
w filmie p. t. „W szponach azjatów"
Na scenie: Wielka rewja p. t. „Znicz w Balonikach" — Udział biorą: N. Bolska, W. Zdanowicz, M. Danecki i 6 Tacjan-Girls. Bilety od 1 zł. do 2.50.

ZE SPORTU

MECZE PIŁKARSKIE NA BOISKU SKRY

Na boisku Skry w sobotę 1 lutego rozegrany był mecz piłkarski Marymont—Gwiazda, zakończony wynikiem 0:1 (2:1), przedmecz Maraton — Gwiazda II 1:0.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

MECZ LEKKOATLETYCZNY SKRA—MAKABI

Dzisiaj o godz. 12 w południe, odbędzie się, na boisku Skry międzyklubowy mecz lekkoatletyczny Skra — Makabi. Rozegrane zostaną zarówno konkurencje męskie jak i kobiece, przyczem biegi odbędą się na boisku a skoki i rzuty w sali.

DZISIEJSZE ZAWODY SPORTOWE

Dziś odbędą się imprezy następujące:

Boisko Legji: godz. 10 rano mecze hokejowe o mistrz. kl. B Warszawy Legja II—Nadwiślanka, Skra — Marymont, Polonia — Legja o mistrz. klasy A.

Boisko AZS: godz. 10 mecz hokejowy o mistrz. kl. B. AZS II — WTŁ.

Boisko Polonii: godz. 10 mecz hokejowy o mistrz. kl. B. Polonia II — Warszawianka oraz mecz towarzyski Polonia II — ZASS.

Dolina Szwajcarska: godz. 11 łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe figurowej panów, a na torze przy ul. Nowowiejskiej — zawody w jeździe szybkiej.

Ośrodek wf: godz. 10 — 14. Pierwszy rok zapaśniczy przy udziale około 70 zawodników. Finały od godz. 17.

Lokal Makabi: godz. 18 mecz pingpongowy Makabi (Płock) — Makabi (Warszawa).

Lokal Polonii: godz. 16 walne zgromadzenie członków KS. Polonia.

Boisko 36 p. p. Czarni — Lawina mecz piłkarski.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano oficjalnie 8.86—8.85½, prywatnie zaś 8.85¼. Dewizy New York 8.899, kabel 8.917. Dewizy europejskie zmian nie wykazały. W obrotach międzybankowych płacono za dewizy Gdańsk 173.47, Berlin 213.00, ruble złote 4,61, czerwońce sowieckie 1.74 dolarów.

Na rynku akcyjnym obroty były nieco większe. Podniosły się Bank Zw. Spółek Zarobkowych z 80 na 80.50, Starachowice z 20.50 na 21.25, natomiast Węgiel obniżył się z 52.00 na 51.50. W dziale pożyczek państwowych spadła 5 proc. Poż. Dolarowa z 74.50 na 73.50, natomiast lekką zwyżkę osiągnęła 4 proc. Prem. Listy zastawne prawie bez zmiany.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA W CHAMONIX

Po kilkudniowem opóźnieniu spowodowanem odwilżą, jaka nagle wystąpiła w Chamonix, rozgrywki hokejowe o mistrzostwo świata rozpoczęto w piątek przy udziale drużyn 12 państw. Pierwszego dnia rozegrano mecze eliminacyjne, których wyniki były następujące:

Francja — Belgja 4:1 (0:1, 2:0, 2:0). Zdecydowane zwycięstwo Francji, która jednak dopiero w trzeciej tercji przeważała wyraźnie. Sędzia p. Sachs (Polska).

Niemcy — Anglja 4:2 (0:2, 1:0, 3:0). Mecz miał przebieg niezwykle ciekawy, gdyż Anglicy prowadzili początkowo 2:0, a potem 2:1. W trzeciej jednak tercji Niemcy opanowali zupełnie teren i wygrali zasłużenie.

Węgry — Włochy 2:0 (1:0, 1:0, 0:0). Wynik spotkania tego jest niespodzianką, gdyż zapowiadało się na zwycięstwo Włochów. Węgrzy byli jednak drużyną lepszą.

KATASTROFA SOMOCHODOWA

Wczoraj w południe ul. Górczewską w stronę Ulrichowa jechał szybko pusty ciężarowy samochód wojskowy marki „Ursus" Nr. 6451. W tym momencie ulicą Elekcyjną jechał również samochód wojskowy, naładowany rzeczami, Nr. 73 także marki „Ursus". Przy wylocie tych ulic nastąpiło zderzenie. Ostatni samochód uderzył w pierwszy tak silnie, że ten zarzucił tyłem i wjechał na chodnik przygniatając do drewnianych sztachet 14-letnią Henrykę Szmidtównę (ks. Janusza 15), córkę wdowy. Dziewczynka doznała zmiażdżenia głowy, wskutek czego poniosła śmierć na miejscu. Siostra tragicznie zmarłej, 17-letnia Cesia, która przed kilku tygodniami również uległa wypadkowi samochodowemu i wczoraj szła z siostrą do Kasy Chorych, szczęśliwie w samą porę odskoczyła na bok i wyszła bez szwanku. Na miejsce wypadku przybyły władze wojskowe i wszczęły dochodzenie. Zwłoki Szmidtówny przewieziono do kostnicy w szpitalu Ujazdowskim. Samochody uległy drobnemu uszkodzeniu.

WYBUCH GAZU, POŻAR I POPARZENIE

Przy ul. Złotej 38, w magazynie obuwia należącym do Jana Wojciechowskiego zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Około godz. 7, przechodzień Gniazdowski zauważył kłęby dymu w zamkniętym sklepie. Gniazdowski zaalarmował dozorcę domu Głuszczaka i pomocnika jego Olszewskiego. Ostatni wybił nogą szybę w drzwiach wejściowych, poczem wbiegł do cukierni „Włoskiej", prosząc o pomoc. Niezwłocznie dwaj pracownicy pochwycili kubełki z wodą i rzucili się na ratunek. Ratujący wyciągnęli nieprzytomnego Stanisława Wojdata, który spał w sklepie. Na Wojdacie paliło się ubranie. Lekarz Pogotowia skonstatował b. ciężkie poparzenie. Czeladnicy z cukierni, oraz dozorca z pomocnikiem zajęli się dalszą akcją. Jak zeznaje właściciel magazynu, Wojciechowski, w dniu poprzedzającym katastrofę zabrakło gazu świetlnego do piecyka, służącego do ogrzewania. Wojciechowski dzwonił kilkakrotnie do zakładów gazowych na ul. Kredytową, prosząc o przysłanie pracownika zakładów, celem zbadania defektu piecyka. Niestety nikt z gazowni nie zjawił się. Nad ranem prawdopodobnie nastąpił dopływ gazu, zaś kurek był odkręcony. Nie wiedział o tem Wojdat, zapalił zapałkę i tym sposobem spowodował wybuch gazu.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.